

Marzenia leciwych dziewcząt



„Socjały nudne i ponure” – jak socjalistów określał Julian Tuwim w wierszu: *„Autor uprasza liczne zastępy bliźnich, aby go w d... pocałowali”* – są przekonane, że siłą napędową dziejów są stosunki własnościowe, czyli tzw. „micha”. Toteż starają się oni, albo w sposób łagodniejszy, ewolucyjny, albo w sposób brutalny, rewolucyjny, te stosunki własnościowe skorygować. Na przykład żydowski teoretyk ludobójstwa Karol Marks uważał, że jeśli tylko zlikwiduje się własność, to państwo zostanie zastąpione przez *„społeczeństwo wolnych wytwórców”* i nastanie okres wiecznej szczęśliwości, bo na tym zakończy się historia. Ciekawe, że stanowi to rodzaj karykatury wizji innego Żyda, św. Jana z *„Apokalipsy”*, dotyczącej *„nowego nieba i nowej ziemi”* – że *„czasu już więcej nie będzie”*. Ale Marks nie miał bynajmniej zamiaru objaśniania mechanizmów rządzących światem, których być może w ogóle nie znał, bo – jak sam powiedział – dotychczas filozofowie objaśniali świat, a chodzi o to, by go zmienić. Toteż wykombinował sobie, że jak zlikwiduje własność, to wszystko będzie gites tenteges. Jest dla mnie zagadką, jak to się stało, że takie brednie zdobyły sobie tylu wyznawców. Pewne światło rzuca na to uwaga Dantona, który twierdził, że najlepszym sposobem zapewnienia sukcesu rewolucji, jest wciągnięcie możliwie największej liczby ludzi do zbrodni, Wtedy nie mają już odwrotu i w służbie rewolucji muszą dopuszczać się coraz to nowych zbrodni. Taki właśnie wniosek wyciągnął też Lenin, rzucając hasło: *„grab nagrablyennoje”* – które wcześniej nadało dynamikę rewolucji francuskiej. Ktoś, kto zamordował właściciela, by zagrabieć jego własność, musi rewolucję wspierać, bo w przeciwnym razie nie tylko straci to,

co zrabował, ale jeszcze pójdzie na stryczek za to, co nabroił. Ale rewolucja ma własną dynamikę i gdyby ktoś w 1917 i 1918 roku przekonał rosyjskich chłopów, że ich rewolucyjni hersztowie nie będą tolerowali prywatnej własności również u nich i że kilkanaście lat później będą oni konali z głodu we wsiach otoczonych kordonami wojsk NKWD, to może by bolszewików nie poparli. Niestety na świecie jest stosunkowo niewielu ludzi potrafiących przewidzieć skutki własnych działań, bo przewagę liczebną mają durnie, toteż liczba wyznawców socjalizmu, mimo fatalnych z nim doświadczeń, nie powinna budzić aż takiego zdziwienia.

Wygląda na to, że głosząc, jakoby siłą napędową dziejów były stosunki własnościowe, Marks jak zwykle się pomylił, co wytknął mu nawet jeden z jego wyznawców Antoni Gramsci, według którego rewolucja powinna się dokonać w sferze kultury, bo to ona – a nie stosunki własnościowe – jest głównym czynnikiem zniewalającym. No dobrze – ale co to właściwie jest, ta kultura, z czego się ona bierze? Wiele, a może nawet wszystko wskazuje na to, że bierze się ona z wyobraźni. Ileż wyobraźni było potrzeba, by stworzyć szalenie skomplikowany panteon egipski, czy grecki, które w znacznym stopniu, a może nawet w ogóle, zdeterminowały życie tamtejszych ludzi? Ale o ile wyobraźnia wydaje się dla kultury konieczna, to nie wyczerpuje ona jej bogactwa. Drugim czynnikiem wydaje się dociekliwość, czyli pragnienie poznania, jak jest naprawdę. O ile tedy wyobraźnia wprowadza nas w sferę szeroko pojmowanej sztuki, to z kolei dociekliwość znajduje spełnienie w poznaniu, czyli wiedzy, której zdobywanie, gromadzenie i przekazywanie stanowi naukę. Sztuka i nauka, czyli Piękno i Prawda składają się na kulturę, która – według Gramsciego – miałaby stanowić główny czynnik zniewalający człowieka. Wydaje się oczywistą nieprawdą, jako że kultura stanowi istotę człowieczeństwa, więc jeśli socjaliści chcą przeciwko kulturze wystąpić i zastąpić ją jakąś imitacją, to znaczy, że ich ideologia stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla rodzaju ludzkiego, że komunizm jest antycywilizacyjny i antyludzki.

Niestety komuniści są też ludźmi, a w każdym razie – istotami człekopodobnymi, niczym dla Żydów tak zwani „goje” – a jednym z dowodów na ich pokrewieństwo z ludźmi są marzenia. I oto rąbka tajemnicy na temat swoich marzeń właśnie uchyliła Wielce Czcigodna Joanna Scheuring-Wielgus, zwierząc się pani redaktor Elizie Michalik w następujących słowach: *„ja bym marzyła, żeby premierem był Krzysztof Śmiszek. Chciałabym, żeby przyszłymi ministrami były osoby kompetentne i żeby były to kobiety, żeby ta szala na ważnych stanowiskach przechyliła się po stronie kobiet.”* Ponieważ wiadomo, że Kopernik była kobietą, więc dlaczego nie mógłby nią zostać i Wielce Czcigodny Krzysztof Śmiszek? Jestem pewien, że skoro osoba legitymująca się dokumentami wystawionymi na nazwisko „Anna Grodzka” to potrafiła, a w każdym razie tym się przechwalała, to dlaczego nie mógłby tego dokonać pan Śmiszek, przepoczwarzając się w Krystynę Śmiszkównę? Nie takie rzeczy robią dzisiaj chirurdowie, którym podobno udaje się nawet przeszczepianie jednych warg na miejsce drugich, więc żadnych przeszkód nie ma. Problem w tym, czy umiejętność takiego przepoczwarzania stanowi wystarczającą kwalifikację na premiera rządu całkiem sporego państwa europejskiego? Wielce Czcigodna Joanna Scheuring-Wielgus uważa, że jak najbardziej, bo czyż w przeciwnym razie stręczyłaby nam kandydaturę Wielce Czcigodnego pana Śmiszka na premiera? Obawiam się jednak, że kandydat na premiera powinien mieć kwalifikacje znacznie szersze nawet od pana Mateusza Morawieckiego, który przynajmniej z niejednego komina wygartywał, czego nie można powiedzieć o Wielce Czcigodnym Krzysztofie Śmiszku, który, zdaje się, wygartuje zaledwie z jednego. Czy w takim razie powinniśmy zaufać Wielce Czcigodnej Joannie Scheuring-Wielgus co do Wielce Czcigodnego pana Śmiszka? Mam poważne wątpliwości, podobnie jak co do pozostałych marzeń Wielce Czcigodnej Joanny, która posiadanie rozmaitych kompetencji wiąże z płcią, dając do zrozumienia, że osobami kompetentnymi na stanowiska, dajmy na to, ministrów, są kobiety – bo jakże inaczej rozumieć jej uwagę, iż chciałaby, *„by ta szala na ważnych stanowiskach przechyliła się po stronie kobiet”*?

Wielce Czcigodna Joanna Scheuring-Wielgus niewątpliwie jest kobietą – o ile takich rzeczy można być w dzisiejszych czasach pewnym – ale wniosek, jaki z tego wszystkiego można wyciągnąć, to ten, że – jak mawiał Franciszek książę de La Rochefoucauld – jest zadowolona z własnego rozumu. To nic złego, jednak pod warunkiem, że te marzenia dziewcząt nie zostaną zrealizowane, bo mogłoby to być jeszcze gorsze od realizacji marzeń Marksa i Lenina, którzy – oprócz tego, że byli Żydami – byli również mężczyznami płci męskiej.

[Stanisław Michalkiewicz](#)

Czy jesteśmy gotowi czyli po co im konflikt na Ukrainie



„Myślę, że jesteśmy w momencie, w którym to się rozstrzyga, i myślę, że znaczenie kwestii Ukrainy polega na tym, że jest ona tu punktem podparcia, a sposób, w jaki świat sobie z tym poradzi i z tego wyjdzie, będzie miał daleko idące konsekwencje, wykraczające poza Ukrainę”.

W menu na dziś danie światowe. Redaktor naczelny serwisu *LifeSiteNews*, John-Henry Westen, omawia na swoim blogu wydarzenie pod nazwą World Government Summit 2022, które miało miejsce w Dubaju pod koniec marca br. Już sama nazwa

konferencji dobitnie wskazuje czego dotyczyło spotkanie i kto tam zawitał. A jakie skutki mogą dać przyjęte wnioski i postanowienia? O tym w felietonie i materiale wideo.

Zapraszam do lektury (i oglądania).

Globaliści sprecyzowali swój plan wykorzystania konfliktu na Ukrainie do narzucenia jednego rządu światowego

W dzisiejszym odcinku The John-Henry Westen Show zagłębię się w rozmowy w ramach World Government Summit 2022 i alarmujące prognozy, które to spotkanie niesie dla naszego życia.

Można by pomyśleć, że ludzie będą raczej subtelni w sprawach takich jak narzucanie Nowego Porządku Świata [NW0], ale globaliści wydają się być wręcz podekscytowani dzieleniem się swoimi opiniami i narzucaniem ich światu. Już tego nie ukrywają. Są z tego dumni. Najwyraźniej wierzą, że opinia publiczna jest już gotowa na jeden rząd światowy. I wierzą lub nie, są raczej otwarci na wykorzystanie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego do jego wywołania. Dzisiaj zagłębię się w rozmowy na Szczycie Rządu Światowego 2022 [World Government Summit 2022] i alarmujące prognozy, jakie to spotkanie niesie dla naszego życia.

Szczyt Rządu Światowego 2022 odbył się w Dubaju w dniach 29-30 marca br. i obejmował szereg paneli i przemówień dotyczących ekonomii, lotnictwa i waluty cyfrowej. Wszystkie te tematy były związane z sytuacją w Rosji i na Ukrainie. **Wraz z każdą kolejną przemową, koncepcja Nowego Porządku Świata wyłaniała się jako temat dominujący.** Ta konferencja jest pełna grubych ryb, ludzi zza kurtyny, którzy kierują światowymi przywódcami.

Jednym z panelistów był dr Frederic Kempe, który jest prezesem

i dyrektorem generalnym Atlantic Council, grupy aktywnie promującej Nowy Porządek Świata. Rada ma w swoich szeregach wybitnych globalistów, takich jak Henry Kissinger. Przewodniczącym Rady Atlantyckiej jest John FW Rogers, wiceprezes wykonawczy, szef sztabu i sekretarz zarządu Goldman Sachs. Jej założycielką jest milionerka i filantrop Adrienne Arsht. Więc macie obraz.

Zacznijmy więc od tego, co dr Kempe mówi o „światowych porządkach” [world orders] i ich związku z konfliktem w Rosji i na Ukrainie:

„Porządki światowe to grupa krajów na całym świecie, [które] przyjęły pewien zbiór zasad i zgodziły się zgodnie z nimi grać. Po drugie, istnieje równowaga sił, tak aby żadna władza nie czuła, że może podporządkować sobie sąsiada. To właśnie straciliśmy w Rosji. Nie było równowagi sił... era potęgi militarnej się skończyła [jak zdecydowała Europa]... po trzecie... istnieje konsensus, że wszyscy to akceptują”.

Wydaje się, że o ile kraj będzie przestrzegał tych uzgodnionych zasad, to będzie istniała równowaga.

Według tych globalistów, Chiny – ten sam kraj, który jest zaangażowany w ludobójstwo Ujgurów, który wprowadził politykę jednego dziecka poprzez tortury i przymusową aborcję dla matek, które odważyły się mieć drugie dziecko, który wyburza chrześcijańskie kościoły – ci globaliści widzą Chiny jako idealny przykład pokojowego państwa rozwijającego się i współpracującego z porządkiem światowym i grającego według jego reguł, podczas gdy Rosja, która przynajmniej promowała rozwój Kościoła prawosławnego i niektóre polityki sprzyjające życiu i rodzinie, jest przeciwieństwem. Rzućcie okiem na to:

„Pomyśleliśmy, że każdy może się zmieścić w ten system, który został stworzony, i przez jakiś czas działał, ale nie wszyscy do niego weszli. Ale Chiny z pewnością w pełni skorzystały z bycia częścią globalnego systemu. Rosja nie. Rosja zaczęła

bardziej odstawać”.

Najwyraźniej, zgodnie z tą logiką, te wartości odstające są tym, co stoi na drodze do pokoju na świecie. Agresja Rosji stała się dla globalistów pretekstem do forsowania rządu światowego.

Zbieg okoliczności? Przyjrzyjmy się zatem jeszcze raz. Dr Kempe na początku panelu mówi, co następuje:

„To odpowiedź na twoje pytanie, Becky, dotyczące Nowego Porządku Świata ... Może iść w dwóch kierunkach, a decydującym elementem jest teraz wojna na Ukrainie. Albo dżungla powróciła [[The Jungle Grows Back](#) -tłum.], jak mówi historyk Bob Kagan, i że możemy wejść w ciemniejszą erę, albo możemy wejść w erę ze względu na postępy nauki, rozwój technologii, która może być jedną z najbardziej dostatnich, obiecujących, postępowych, oświeconych, umiarkowanie nowoczesnych epok, z jakimi kiedykolwiek mieliśmy do czynienia”.

Najwyraźniej postrzega ten Nowy Porządek Świata jako wydarzenie nieuchronne. Definiując „porządki światowe” [“world orders”] i odnosząc je konkretnie do Ukrainy, kontynuuje, akcentując Ukrainę jako „punkt podparcia”:

„Myślę, że jesteśmy w momencie, w którym to się rozstrzyga, i myślę, że znaczenie kwestii Ukrainy polega na tym, że jest ona tu punktem podparcia, a sposób, w jaki świat sobie z tym poradzi i z tego wyjdzie, będzie miał daleko idące konsekwencje, wykraczające poza Ukrainę”.

Moderator Becky Anderson z CNN złożyła poniższe oświadczenie po twierdzeniach dr Kempe:

„Prezydent USA określił te napięte chwile na Ukrainie. Prezydent USA opisuje to jako bitwę między demokracją a autokracją”.

Biorąc pod uwagę wszystkie te stwierdzenia, jest oczywiste, że globaliści wykorzystują tę wyjątkową okazję.

Oprócz tych komentarzy bezpośrednio dotyczących Rosji i Ukrainy, panele odnoszą się również do nowego systemu finansowego, z którego będzie korzystał Nowy Porządek Świata.

Ekonomistka dr Pippa Malmgren pełniła funkcję specjalnego asystenta prezydenta Stanów Zjednoczonych ds. polityki gospodarczej w Narodowej Radzie Gospodarczej podczas prezydentury George'a W. Busha. Obecnie publikuje książki o tematyce ekonomicznej, a także regularnie pojawia się w BBC i Bloombergu. Twierdzi, że ten nowy system finansowy zastąpi tradycyjny:

„Myślę, że to, co widzimy w dzisiejszym świecie, to to, że stoimy na krawędzi dramatycznej zmiany, która jest bliska i, powiem to śmiało, niedługo porzucimy tradycyjny system pieniądza i rachunkowości i wprowadzimy nowy”.

Dodaje, że będzie „suwerenny”:

„Te nowe pieniądze będą miały charakter suwerenny. Większość ludzi myśli, że cyfrowe pieniądze są kryptowalutami i do tego prywatnymi, ale to, co ja widzę, to supermocarstwa wprowadzające cyfrową walutę”.

Co tu jest istotne? Cóż, dzięki nowemu systemowi finansowemu globaliści mogą wprowadzić uniwersalną walutę.

Dr Malmgren zadaje to prowokujące do myślenia pytanie:

„Czy ten nowy system cyfrowego pieniądza i cyfrowej księgowości zaspokoi konkurujące potrzeby mieszkańców wszystkich tych miejsc, tak aby każdy człowiek miał szansę na lepsze życie, ponieważ jest to jedyna miara tego, czy porządek świata naprawdę jest przydatny?”

Jest to oczywiście świetne pytanie, które należy zadać, ponieważ globaliści dążą do zjednoczenia świata i chcą **zapomnieć o podstawowych potrzebach obywateli**.

Wracając do rozmowy o Ukrainie, dr Kempe cytuje nawet papieża św. Jana Pawła II w swojej pochwie dla przemówienia prezydenta Joe Bidena:

„Przemówienie, które jest jednym z najwspanialszych przemówień, być może najważniejszym przemówieniem jego życia, i naprawdę umieściło sytuację na Ukrainie w szerszym kontekście porządku światowego, niż to, o czym mówimy dzisiaj, a on zrobił to absolutnie genialnie i mówił o tym, jak najciemniejsze okresy historii... mogą przynieść największy postęp, który cytował... polskiego papieża Jana Pawła IIgo „nie lękajcie się””.

W dziedzinie lotnictwa i pieniędzy inne panele również odnoszą się do tego Nowego Porządku Świata. W panelu poświęconym lotnictwu Sir Tim Clark, prezes i dyrektor generalny Emirates Airline, największej linii lotniczej i jednego z dwóch flagowych przewoźników Zjednoczonych Emiratów Arabskich, której właścicielem jest rządowy Investment Corporation of Dubai, wypowiada się o Rosji, odnosząc to do tej idei:

„Teraz mamy kwestię ukraińską, która oczywiście jest prawdopodobnie poważniejsza z punktu widzenia lotnictwa cywilnego i innych obszarów światowej gospodarki niż pandemia COVID... z powodu przesuwającej się na wschód ekonomicznej żelaznej kurtyny i wykluczenia w przyszłości Rosji [spowoduje] przesunięcie tektoniczne [w sposobie działania lotnictwa]”.

Ciekawe, jak COVID-19 i związane z nim problemy prawie zniknęły w wyniku tej nowej wygodnej katastrofy.

Do twierdzeń dr Malmgren na temat nowego systemu finansowego

swoje dodał Bjorn Krog Andersen – szef Legal for Banking Circle, w pełni licencjonowanej infrastruktury bankowej i finansowej zbudowanej dla firm płatniczych i banków. Jest on także członkiem zarządu Fundacji Concordium, która jest szwajcarską organizacją non-profit, której celem jest budowanie wiodącego na świecie, otwartego [permissionless] i zdecentralizowanego *blockchaina* typu *open source*.

Oto, co mówi Andersen:

„Oni próbują zastąpić to, co mamy dzisiaj dzięki bankowi centralnemu banków, tylko e-pieniędzami”.

„Oni” w tym przypadku odnosi się do regulatorów stosujących CBDCs – Central Bank Digital Currencies [Waluty Cyfrowe Banku Centralnego]. Jednak implikacje tego są takie, że ten jeden uniwersalny cyfrowy system walutowy będzie systemem finansowym Nowego Porządku Świata.

Inny panelista, William Quigley, jest współzałożycielem Tether, platformy obsługującej blockchain, zaprojektowanej w celu umożliwienia cyfrowego używania walut fiducjarnych. Token Tether to kryptowaluta utrzymywana [hosted] między innymi na blockchainach Ethereum i Bitcoina, wyemitowana przez hongkońską firmę Tether Limited, która z kolei jest kontrolowana przez właścicieli giełdy kryptowalut Bitfinex. Przyjrzyjcie się, co mówi:

„Stabilne monety [cyfrowe ‘coins’ -tłum.] to niewiarygodny dar od Boga. Pozwalają każdemu na posiadanie rodzimej waluty bez konieczności posiadania banku i bez konieczności wymiany tej waluty na inną walutę”.

Następnie opowiada o tym, jak traci się pieniądze z tytułu podatku, który rządy nakładają na wymianę walut.

Najwyraźniej elity wyciągnęły z ukrycia dyskusję o Nowym Porządku Świata, czyli o jednym rządzie światowym. Pokazali

taką potrzebę przez COVID, a teraz pokazują to ponownie przez konflikt na Ukrainie. Pokazują to też poprzez finanse i paszporty. Opracowali plany paszportu, bez którego nie można kupić ani sprzedać. **Pokazali nam wszystkim, jak to będzie działać.** Biblijne proroctwa nadeszły. Czy jesteśmy gotowi?

Źródło: [Ekspedyt.org](https://ekspedyt.org)

Dr Malone: musimy się ich pozbyć



Musimy pociągnąć do osobistej odpowiedzialności wszystkich polityków, agencje zdrowia i korporacje za ich zbrodnie przeciwko ludzkości, zaszczepianie siłą naszych obywateli, atakowanie naszych dzieci, niszczenie małych przedsiębiorstw i załamywanie się gospodarki.

—*—

W menu na dziś danie dokumentacyjne. Dr Robert Malone w jednym z wywiadów zwraca uwagę na rozprzestrzenioną po całym świecie siatkę liderów ze stajni Klausa Schwaba, która spenetrowała rządy i urzędy praktycznie w każdym kraju. I zaznacza, że czas już zebrać stosowną dokumentację na temat tych ludzi i zdecydowanie wyeliminować ich z życia publicznego. Jak? O tym w wywiadzie.

Zapraszam do lektury i oglądania [napisy w j. ang].

Autor: **AlterCabrio**

8 kwietnia 2022

Dr Malone chce nazwisk: czas zacząć zbierać dossier nt Światowego Forum Ekonomicznego

Dr Robert Malone właśnie pracuje w Europie nad książką, która wciąż wymaga przetłumaczenia na język angielski, a która zawiera zestawienie wszystkich absolwentów programu Young Global Leaders Światowego Forum Ekonomicznego.

„Ponieważ ci ludzie są wszędzie”, mówi dr Malone. „Oni są wszędzie w Ameryce. W przemyśle, w rządzie, w wielkich mediach, w technologii, OK?”

„Punktem wyjścia jest to, że ludzie muszą wiedzieć, z kim mają do czynienia. Musimy pozbyć się tych osób. Chodzi mi o to, co określamy terminem «doxxing» [pozyskiwanie i gromadzenie danych nt danej osoby, dossier – tłum.]. Jeśli o mnie chodzi, na tych ludzi doxxing jest właściwy. Zdobądźmy to”.

„Dowiedzmy się, kim są i upewnijmy się, że nie rządzą nami, ponieważ ich lojalność nie odnosi się do amerykańskiej konstytucji ani państwa narodowego”.

„Oni pochodzą z systemu wierzeń, który mówi, że państwo narodowe jest przestarzałą ideą, że musimy mieć jeden rząd światowy, który jest w zasadzie fuzją interesów korporacji i globalnej polityki”.

„Musimy zacząć od dowiedzenia się, kim są, przez głosowanie pozbawić ich urzędów, i upewnić się, że nie są częścią naszych

rządów”.

„Dwie godne uwagi postacie tutaj, w Stanach Zjednoczonych, to gubernatorzy Inslee i Newsom. Musimy wywalić tych ludzi. **Musimy ich zmusić do opowiedzenia się czy są Amerykanami, czy globalistami, a jeśli są globalistami – to muszą się wynosić**”.

„Musimy się ich pozbyć. Musimy odzyskać nasz kraj. Jeśli wierzysz w Konstytucję, jeśli wierzysz w zasady wolności słowa i autonomii osobistej, autonomii medycznej i autonomii na każdym innym poziomie, to jest czas na walkę”.

„Albo twoje dzieci będą żyć w technofaszyzmie przez resztę swojego naturalnego życia, jako chłopci pańszczyźniani”.



Podczas gdy George Soros zatruwał amerykański wymiar sprawiedliwości finansowanymi przez Open Society anarchokomunistycznymi prokuratorami okręgowymi, Klaus Schwab szkolił i strategicznie umieszczał swoich sługusów z rakiem Wielkiego Resetu w politycznej maszynie Demokracji na całym świecie.

Absolwenci programu Young Global Leaders – Światowego Forum Ekonomicznego, to Justin Trudeau, Emmanuel Macron, Jacinda Ardern i Pete Buttigieg – wszyscy ze złośliwym lekceważeniem

dla swoich elektoratów, wszyscy szydzący ze swoich wyborców, gdy wdrażają ludobójcze dyrektywy Wielkiego Resetu. Wszyscy oni obchodzą systemy prawne i regulacyjne swoich rządów, ogłaszając stany wyjątkowe, które zapewniają władzę agencji ONZ (WHO).

Transhumanistyczna Czwarta Rewolucja Przemysłowa Schwaba jest w toku, wkradając się zarówno na publiczne, jak i biurokratyczne stanowiska w demokracjach na całym świecie.

Chcą jednopartyjnej planety, nie mówiąc już o jednopartyjnym państwie. Nieustannie pracują nad podważaniem suwerenności narodowej, gdziekolwiek ją znajdują.

Krótko mówiąc, infiltracja naszego rządu przez Young Global Leaders ze Światowego Forum Ekonomicznego to wypowiedzenie wojny.

Od lutego powtarzam, że musimy wprowadzić politykę delegalizacyjną, aby wykluczyć z urzędów rządowych wszystkich z ponad 5300 uczestników tych rządowych programów sabotażowych Światowego Forum Ekonomicznego na całym świecie, takich jak [Young Global Leaders](#) i [Global Shapers](#), których „agenci zmiany” bez skrupułów atakowali nasze społeczeństwa w ciągu ostatnich dwóch lat.



W Ameryce partia komunistyczna jest nielegalna. Czas wprowadzić w życie [50 § 842 Kodeksu USA – Delegalizacja Partii Komunistycznej, jej następców i organizacji zależnych](#).

Ci, którzy wolą żyć w komunizmie, mogą zamieszkać w kraju komunistycznym, którym Ameryka nie jest.

Amerykanie potrzebują zniesienia NATO i likwidacji ONZ.

Musimy pociągnąć do osobistej odpowiedzialności wszystkich polityków, agencje zdrowia i korporacje za ich zbrodnie przeciwko ludzkości, zaszczepianie siłą naszych obywateli, atakowanie naszych dzieci, niszczenie małych przedsiębiorstw i załamywanie się gospodarki.

Jeśli chodzi o tych wszystkich będących świadomymi owych zbrodni, którzy nie zrobili nic, aby im zapobiec – muszą zostać oskarżeni o współudział w masowym ludobójstwie z premedytacją.

Źródło: ekspedyt.org

Laboratoria broni biologicznej na Ukrainie i Gene-Drive



Nadpisywanie genu*, kontrola populacji, Klaus Schwab i Bill Gates

*(*W oryginale Autor używa tylko angielskiego terminu [Gene-Drive](#), ja będę używał zamiennie: Gene-Drive i nadpisywanie genów – przyp. tłum)*

Pomyśl o najnowszym filmie o Jamesie Bondzie „Nie ma czasu na śmierć”, umiejscow scenariusz w dowolnym ukraińskim laboratorium biologicznym, połącz go z kimś, kto wygląda bardzo podobnie do łysego złoczyńcy z filmu o Jamesie Bondzie „Żyje się tylko dwa razy” – i voila! Dostajesz przerażający widok, który przyprawi Cię o koszmary.

Dzisiejszy temat obejmuje rzekome przeludnienie, a przede wszystkim to, co samozwańczy zbawiciele chcą z tym zrobić poprzez kontrolę populacji.

Na planecie jest 7,5 miliarda, a wkrótce 8 miliardów ludzi. Wiele powieści science fiction porusza temat przeludnienia. Jedną z tych powieści dystopijnych jest *Soilent Green* zrealizowana jako film w 1979 roku (w Polsce znany jako „Zielona pożywka” – przyp. tłum.)

Co ciekawe, ten film sprzed 43 lat przewidywał, że w 2022 roku, czyli dzisiaj, problem przeludnienia bardziej niż kiedykolwiek określi program samozwańczych filantropów[1]. W 2009 roku **David Rockefeller, Warren Buffett, George Soros, Michael Bloomberg, Ted Turner i Oprah Winfrey** spotkali się w „Good Club” miliarderów, aby omówić sposoby rozwiązania problemu przeludnienia. [2][3][4]

Georgia Guidestones

Na tajemniczym „Georgia Guidestones”, pomniku zbudowanym z 4 ogromnych bloków granitu o wysokości około 6 metrów, napisano:

„Utrzymuj ludzkość poniżej 500 000 000 w nieustannej równowadze z naturą” [5]



Mówi się, że te złowrogie „kamienie przewodnie”, odsłonięte w 1980 roku, zostały zlecone przez nieznaną osobę, która podawała się za „R.C Christian”. [6] Druga z 10 zasad przewodnich jest również interesująca:

„Steruj mądrze rozmnażaniem – w celu poprawy kondycji i

różnorodności”

Ktoś tutaj rzucił hasło docelowej populacji jako 500 milionów ludzi. A więc czy jest lepszy sposób dla ludzkości i ziemi niż zgładzenie 7 miliardów ludzi, tak aby pozostało tylko 500 milionów. I oczywiście tylko pasujący powinni być wśród tych 500 milionów.

Czy wspomniałem, że prezes firmy kamieniarskiej Elberton Granite Finishing, Joe H. Fendley Sr., był podobno wysokim rangą członkiem kilku zakonów masońskich? Przeczytaj to sam w broszurze Guidestones, do której link znajduje się w przypisach, tak jest napisane na stronie 39.[7]

Jest to wyraźnie program eugeniczny i brzmi jak nazistowski manifest. Dziś używa się w tym celu eufemistycznego terminu „transhumanizm”, ale oznacza to to samo. Dopasowanie powinno się mnożyć, uniemożliwiać narodziny lub ułatwiać ich śmierć. To ostatnie to nic innego jak eutanazja. Pamiętasz mój przedostatni artykuł na Apolut.net? Wspomniałem tam o Jacques Attali. Powiedział już w 1981 roku:

„W każdym razie eutanazja będzie jednym z podstawowych instrumentów naszych przyszłych społeczeństw. W konsekwencji prawo do popełnienia samobójstwa, bezpośredniego lub pośredniego, jest wartością absolutną w tej formie społeczeństwa”.[8]

Czyli jest to projekt, który zacznie się kiedyś w przyszłości? A skądże! Projekt trwa już od dłuższego czasu. Michael Hueter napisał o tym na apolut.net:

„Henry Kissinger rozpoczął plan kontroli populacji na dużą skalę w 1974 roku, kiedy napisał tajne „Memorandum 200 o Studium Bezpieczeństwa Narodowego”. Píše w nim: „Najważniejszym priorytetem polityki zagranicznej USA jest redukcja populacji”.[9] Redukcja populacji w innych krajach – pamiętaj!

Tutaj bohaterowie najwyraźniej działają w oparciu o ideologię. Jego pochodzenie mogło leżeć w książce opublikowanej w 1968 roku. Czytamy o tym w analizie historycznej Marca Freya:

„W 1968 roku biolog ze Stanford University Paul Ehrlich opublikował książkę, która w ciągu kilku tygodni stała się bestsellerem: „The Population Bomb”. Ta bomba grozi wciągnięciem całej Ziemi w wir głodu, problemów środowiskowych i walk dystrybucyjnych”. [10]

Frey pisze dalej w swojej skrupulatnie udokumentowanej pracy:

„Bez masowego wsparcia amerykańskich fundacji nie byłoby możliwe utworzenie globalnych sieci demograficznych i zjednoczenie rządów krajowych, organizacji międzynarodowych i organizacji pozarządowych w latach 60-tych w celu ograniczenia wzrostu populacji. Proces ten jasno pokazuje, że działania społeczeństwa obywatelskiego nie są same w sobie dobre i ukierunkowane na dobro wspólne, jak często się zakłada, ale mogą wiązać się ze społecznym zróżnicowaniem i wykluczeniem” [11].

Frey łączy również kontrolę populacji ze słowem kluczowym jakim jest Eugenika [12]. Wyjaśnia:

„Pomimo ich naukowej dyskredytacji w latach dwudziestych i sympatii czołowych eugeników do nazistowskich „praw rasowych”, sieci eugeniczne przetrwały II wojnę światową stosunkowo bez szwanku. Po 1945 r., w oparciu o elitarne idee rasowe i klasowe, promowali podobne środki jak wcześniej. Na przykład w Szwecji i Japonii sterylizacje oparte na wskazaniach eugenicznych zostały prawnie zakotwiczone.”

[...]

„W ciągu dwóch dekad stosunkowo niewielkiej grupie ekspertów udało się uczynić politykę populacyjną centralnym zagadnieniem amerykańskiej polityki rozwojowej, zmobilizować Organizację Narodów Zjednoczonych i niezliczone organizacje pozarządowe do

znacznego postępu w międzynarodowych badaniach nad prewencją oraz stworzyć organizacyjne i materialne podstawy dla ustanowienia programów kontroli populacji (zwanymi później planowaniem rodziny)."[13]

„Międzynarodowa Federacja Świadomego Rodzicielstwa” – International Planned Parenthood Federation

U Marca Freya pojawia się znana nazwa mająca związek z kontrolą urodzeń: *International Planned Parenthood Federation* (IPPF). Marc Frey pisze, że realizuje ona jasne cele polityczne.

IPPF pisze o swoich celach na swojej stronie internetowej:

„IPPF jest lokalnie zorganizowanym, globalnie połączonym w sieć ruchem społeczeństwa obywatelskiego. Zależy nam na umożliwieniu ludziom swobodnego wyboru seksualności i dobrego samopoczucia w świecie wolnym od dyskryminacji.”[14]
(tłumaczenie maszynowe)

O postawionym sobie przez IPPF zadaniu można przeczytać:

„Opierając się na dumnej historii 70 lat osiągnięć, jesteśmy zobowiązani do przewodzenia kierowanemu lokalnie, globalnie połączonemu ruchowi społeczeństwa obywatelskiego, który zapewnia i umożliwia usługi oraz orędowników w zakresie zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz praw dla wszystkich, a zwłaszcza dla osób zaniedbanych.”[15]
(tłumaczenie maszynowe)

Mamy więc tutaj zaangażowaną społecznie prywatną inicjatywę, która dba o dobre samopoczucie ludzi i więcej „zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego”. Och, jak pięknie! To wszystko są naprawdę urocze, przytulanki, które nikogo nie krzywdzą! Można by pomyśleć, że chodzi o opiekę zdrowotną nad małżonkami i noworodkami, aby mogli żyć i przeżyć jak najlepiej. U Marka Freya wygląda to trochę inaczej. Tam możesz przeczytać o IPPF:

„Wrócił do inicjatywy czterech kobiet, z których niektóre prowadziły kampanię na rzecz eugeniki od dziesięcioleci: Amerykanki Margaret Sanger, która od dawna prowadziła kampanię na rzecz emancypacji kobiet, uwolnienia środków antykoncepcyjnych, a także eugenicznej kontroli populacji; Angielki Marie Stopes, również działaczka na rzecz praw kobiet i czołowa eugeniczka w okresie międzywojennym; Elise Ottesen-Jensen, czołowa szwedzka działaczka na rzecz praw kobiet; i wreszcie indyjska Rama Rau, jak Sanger i Stopes, eugeniczka i wybitna orędowniczka programów kontroli populacji w swoim kraju. IPPF, obecnie organizacja patronacka organizacji planowania rodziny w ponad 40 krajach, opowiadała się za uwolnieniem środków antykoncepcyjnych i emancypacją kobiet. Jednak, zwłaszcza we wczesnej fazie organizacji, dominowały wysiłki mające na celu zatrzymanie wzrostu populacji, zwłaszcza osób znajdujących się w niekorzystnej sytuacji społecznej, poprzez kontrolę urodzeń.”[16]

Tak, to brzmi trochę inaczej i bardziej przypomina nazistowskie idee, które IPPF prowadzi w podziemiu. Szczególnie słabi społecznie nie powinni się rozmnażać. Eugenika i eutanazja w najczystszej postaci. Jeśli jeszcze nie zwymiotowałaś z obrzydzeniem, odłóż włochaty dywan na bok i wyrzucić swój mały posrebrzany kubek, bo będzie jeszcze mniej apetycznie.

W tym kraju istnieje organizacja „pro familia”. W tłumaczeniu nazwa oznacza „dla rodziny”. Na stronie głównej „pro familia” możemy przeczytać:

„'Pro familia' jest członkiem International Planned Parenthood Federation (IPPF), która prowadzi ogólnoswiatową kampanię na rzecz prawa do samostanowienia seksualności i planowania rodziny.”[17]

Ta niemiecka organizacja szczyci się członkostwem w organizacji patronackiej założonej przez eugeników. I to w Niemczech! Jak na ironię, w kraju ze spuścizną licznych

zbrodni eugenicznych w czasach III Rzeszy. Niech to dotrze do twojego mózdzku, powiedziałyby Ken Jebsen. (dziennikarz Ken Jebsen – jedna z głównych postaci niemieckiego ruchu wolnościowego, założyciel strony *apolut.net*. Wystąpienie Jebsena na YT pt *Gates przejmują Niemcy* (w oryginale *Gates kappert Deutschland*), w maju 2020 roku praktycznie rozpoczęło ruch antycovidowy w Niemczech. Film usunięty z YT. – przyp. tłum.)

„'Pro familia' to ta sama organizacja, która wysyła wielu przedstawicieli poradnictwa seksualnego do szkół, aby pomagali nauczycielom w nauczaniu edukacji seksualnej„.[18]

Jeśli kobieta zdecyduje się na aborcję, zgodnie z prawem musi wcześniej skorzystać z odpowiedniej porady. Można to zrobić, na przykład, z „pro familia”[19]. Teraz pojawia się dla mnie pytanie, czy ta organizacja jest bardziej zaangażowana w dobro kobiet, czy bardziej w prawdopodobnie nadrzędny cel, jakim jest kontrola populacji. Czy kobietom zaleca się aborcję w zależności od ich klasy społecznej?

Czy kampania zachodnioniemieckiego ruchu kobiecego w latach 80. „Mój brzuch należy do mnie” ma na celu emancypację kobiet, czy też realizuje nadrzędną agendę?[20]

Można udowodnić, że prelegenci na konferencjach Pro familia mają również na uwadze temat „globalnego wzrostu populacji”.

Na przykład, czyta się to słowo kluczowe w dokumentacji „Pro famila” w wykładzie prof. dr. Isabel Heineman. Wykład nosi tytuł:

„Kontrola urodzeń, planowanie rodziny, prawa reprodukcyjne człowieka. Historyczne perspektywy podejmowania decyzji reprodukcyjnych w XX i XXI wieku.”[21]

„Planowanie rodziny” to jedno z wielu słów kluczowych. Pamiętasz? To ładnie brzmiące słowo zastępujące „program kontroli populacji.” – według Marca Freya.

Czy wspomniałem, że ojciec Billa Gatesa, William Henry Gates II Senior, zasiadał w radzie dyrektorów *Planned Parenthood Federation of America* (PPFA) i współprzewodniczył Fundacji Billa i Melindy Gatesów razem z Warrenem Buffetem?[22]

Teraz, gdy samozwańcze elity zidentyfikowały problem, jako „dobrzy ludzie”, za których się uważają, muszą się nim zająć.

Strategię walki z tym problemem widać przede wszystkim w przypadku „ojca chrzestnego szczepień”, pana Billa Gatesa Juniora, syna Williama Henry’ego Gatesa II, jak np. z Markusem Lanzem w 2011 roku.[23] Przez jego Fundację *Bill and Melinda Gatesa Foundation* i udział Fundacji w GAVI [zrzeszenie wszystkich największych producentów farmaceutycznych – zob. (a), (b) – przy. Red.], ten człowiek pośrednio przejął kontrolę nad wszystkimi programami szczepień Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).[24] Fundacja Billa Gatesa i GAVI są największymi darczyńcami WHO po wyjściu USA z tej organizacji.[25] Kto opłaca orkiestrę ten, może również określić, co będzie grane. Ta stara zasada nadal obowiązuje.

Szczepienia i rozwój populacji?

Czy istnieje związek między szczepieniami a wzrostem lub kurczeniem się populacji?

Bill Gates dostrzega bardzo ludzko brzmiące powiązanie. Rodzice, którzy twierdzą, że są pod dobrą opieką medyczną, widzą, że wszystkie ich dzieci przeżyją i dlatego dobrowolnie urodzą mniej potomstwa. Ale może kontrola populacji jest zupełnie inna? Wróćmy do tego później.

Kontrola populacji

Oczywiście możesz również kontrolować liczbę osobników gatunku na różne sposoby.

Najprostszą formą jest celowe strzelanie do współplemieńców. Wojny światowe ostatniego stulecia pełniły tę funkcję m.in. dla niektórych elit. To brzmi brutalnie, ale tak jest.

Albo kontrolują wskaźnik urodzeń, tak jak zrobiły to Chiny, nękając rodziny z więcej niż jednym dzieckiem. W latach 1980-2015 powszechne były horrendalne grzywny, a nawet przymusowe aborcje.[26] Brzmi to brutalnie i tak też jest.

Oczywiście możesz również doradzić kobietom, aby brały „pigułkę”, „pigułkę na dzień po” lub aborcję, tak jak robią to wszystkie stowarzyszenia *Planned Parenthood*, do których należy „Pro familia”. To trochę bardziej eleganckie.

Jednak znacznie mądrzej jest kontrolować wskaźnik urodzeń bez wpływu zaangażowanych stron lub świadomości, że są one kontrolowane.

I tu właśnie pojawia się nadpisywanie genów (w *oryginale Gene-Drive – przyp. tłum.*). Co to jest?

„Gene-Drive“

„Gene-Drive” opisuje sposób wprowadzenia do organizmu pożądanego genu i związanej z nim cechy, a następnie posiadania gwarancji, że faktycznie ten gen zostanie faktycznie przekazany potomstwu prawie w 100%.[27] A ten gen może być genem kontrolującym płodność.

W większości organizmów wielokomórkowych, niezależnie od tego, czy są to rośliny, owady czy ssaki, pojawia się zasadniczy problem.

We wszystkich żywych istotach rozmnażających się płciowo, z których większość jest wielokomórkowa, natura opiera się na możliwie największej różnorodności potomstwa. Ta różnica między poszczególnymi osobnikami gwarantuje przetrwanie gatunku w obliczu zmieniających się wpływów środowiska. W rzeczywistości wśród wszystkich gatunków będzie przynajmniej kilka, których geny i wynikające z nich właściwości pozwolą im przetrwać w zmienionym biotopie.

Ta różnorodność potomstwa jest wynikiem rekombinacji genów

obojga rodziców. Możesz niejasno pamiętać zajęcia z genetyki w szkole. Na przykład, my, ludzie, mamy 46 chromosomów, które składają się z 23 homologicznych par chromosomów, jednego od matki i jednego od ojca.

Podczas formowania się komórek płciowych, tj. plemników lub komórek jajowych, w przebiegu mejozy zestaw chromosomów ulega zmniejszeniu o połowę w taki sposób, że z każdej pary chromosomów homologicznych pozostaje tylko jeden chromosom; który jest określony przez przypadek.

Jeśli teraz z powodzeniem zmodyfikowaliśmy osobnika za pomocą manipulacji genetycznych w taki sposób, że ma on również pożądaną właściwość w komórkach płciowych, właściwość ta będzie stopniowo zanikać w kolejnych pokoleniach, jeśli niekoniecznie sprzyja przetrwaniu gatunku .

Oto przykład obliczeń teoretycznych: człowiek został genetycznie zmanipulowany na obu chromosomach pierwszej pary chromosomów. Wpływa to na wszystkie komórki jego ciała, w tym komórki płciowe. Płodzi dziecko z kobietą niezmodyfikowaną genetycznie. Dziecko otrzymuje genetycznie zmodyfikowany chromosom 1 od mężczyzny i naturalny chromosom 1 od kobiety. Jeśli to dziecko ojcuje dalsze potomstwo, to jest tylko $\frac{1}{2}$ prawdopodobieństwa, że to potomstwo będzie nosiło genetycznie zmanipulowany chromosom ojca, następne pokolenie tylko $\frac{1}{4}$, potem tylko $\frac{1}{8}$ itd. Tylko wtedy, gdy dany gen jest absolutnie niezbędny do przeżycia będzie się kumulować w kolejnych pokoleniach, ponieważ wtedy osobniki niosące ten gen mają przewagę w rozmnażaniu.

WHO, Malaria i Gene Drive

Gene-Drive jest sprzedawany nam przez kontrolowaną przez Billa Gatesa WHO jako doskonały sposób na eliminację malarii. Chcą zapobiec rozmnażaniu się nosicieli malarii, gatunku komara.[28]

Chcą wprowadzić gen kontroli płodności do gatunków komarów i

wykorzystać nadpisywanie genów, aby zapewnić, że pożądany gen zostanie w każdym przypadku przekazany pokoleniu potomnemu.

CRISPR/Cas9

Jak to działa? Stosowane są narzędzia molekularne CRISPR i Cas9.[29] W zapłodnionej komórce jajowej, która zawiera tylko jeden genetycznie zmanipulowany chromosom określonej pary chromosomów, narzędzie skojarzone CRISPR/Cas9 zapewnia, że □ sztucznie wprowadzony gen wpływa również na wcześniej nienaruszony drugi chromosom pary chromosomów, która jest kopiowana.

Osobnik powstały z komórki jajowej nosi teraz dwie kopie pożądanego genu i przenosi ten gen do prawie 100% na następne pokolenie.[30] To samo dzieje się w następnym pokoleniu. Gen automatycznie kopiuje się do chromosomu jeszcze niezakażonego genem.

W krótkim czasie cała populacja zostaje zarażona pożądanym genem.

Obecnie istnieje kilka sposobów na powstrzymanie proliferacji. Możesz wstawić gen, który zapobiega rozmnażaniu się samców komarów, lub możesz wstawić tak zwany „X-Shredder”, który zapewnia, że □□rodzą się tylko samce.[31]

A każdy, kto teraz wierzy, że Gene-Drive powinien być używany tylko w przypadku komarów, jest nieskończenie naiwny.

Ideologia stojąca za Gene-Drive chce czegoś zupełnie innego. Najpóźniej, gdy dowiesz się, że Bill Gates również masowo zainwestował w technologię nadpisywania genów za pośrednictwem swojej fundacji, możesz już sobie wyobrazić kierunek, w którym zmierza projekt Gene Drive.[32] Istnieje na przykład DARPA, wojskowy ośrodek badawczy, który zajmuje się tematem „edycji genów” z inicjatywy Billa Gatesa.[33] Co to ma znaczyć? Czego chce od niego wojsko?

Ukraina i biolaboratoria

Jak dobrze wiadomo, udowodniono, że USA prowadziły lub nadal prowadzą na Ukrainie kilka laboratoriów biologicznych, które pracują z wysoce patogennymi organizmami. Według obecnego stanu mówi się, że na Ukrainie jest 26 takich laboratoriów.[34] Działalność tych laboratoriów jest koordynowana przez amerykański Pentagon, więc mieści się w obszarze wojskowym, co sprawia, że □□cywilne wykorzystanie laboratoriów jest w dużej mierze mało prawdopodobne.[35] Nawiasem mówiąc, to samo wiemy już o Gruzji.[36]

Na Ukrainie i w Gruzji istnieje podejrzenie, że podobne laboratoria są wykorzystywane do przeprowadzania eksperymentów na ludziach, na miejscowej ludności. W tym celu polecam reportaż „Labor des Todes” (*„Laboratorium Śmierci” – przyp. tłum.*) w Centrum Lugar w Gruzji autorstwa Marka Mobila na kanale Nuoviso.tv.[37]

Już teraz widać, że wojsko USA nie ma skrupułów w związku z rozwojem i testowaniem biologicznej broni masowego rażenia w dokumencie Arte „Mengeles Erben” (*Spadkobiercy Mengele przyp. tłum.*) Dirka Pohlmann.[38] Około 80-minutowy film, który gorąco Wam polecam, pierwsze dwie minuty cię zszokują.

Wydaje się, że wojsko w USA ma prawdziwą przyjemność najpierw wymuszać zmiany reżimu w Federacji Rosyjskiej, a następnie zakładać takie laboratoria do badań nad bronią biologiczną z pomocą rozmieszczonych tam reżimów.

Co ciekawe, laboratoria na Ukrainie są szczególnie zainteresowane próbkami genetycznymi od Rosjan, mniej od Ukraińców.[39] A teraz mam roboczą hipotezę. Wyrażam to wyraźnie na podstawie mojej edukacji zawodowej w genetyce molekularnej.

Wykorzystanie nadpisywania genów u ludzi

Oczywiście nie chodzi o wyłączone wykorzystanie nadpisywania

genów u komarów. Chodzi o wykorzystanie technologii na ludziach do redukcji populacji i jako broni biologicznej.

Molekularny duet narzędzi CRISPR/Cas9 służy między innymi do selekcji dokładnie dowolnej pożądanej docelowej sekwencji DNA w genomie organizmu gospodarza.

Istnieje więc możliwość wszczepienia określonego sztucznego genu w bardzo konkretnym punkcie genomu osoby docelowej. A ponieważ istnieją niewielkie różnice genetyczne między Amerykanami, Europejczykami i Azjatami czy Anglikami i Rosjanami, **mogę ten sztuczny gen wstawić do genomu osób należących do określonej grupy etnicznej, np. tylko Rosjanom.**

Jak wprowadzić gen do całej populacji? Na przykład poprzez proces, który sprzedaje jako prozdrowotne mRNA lub szczepionkę wektorową. W ciągu ostatnich 16 miesięcy widzieliśmy zastrzyki do manipulacji genami zamaskowane jako szczepionka, jak dobrze można sprzedawać ogromnej większości ludzi na całym świecie wszelkie śmieci jako zbawiciela. Dlaczego w tym momencie pamiętam imię „Bill Gates” – czy może mi pan pomóc?

W przeciwieństwie do przykładu komara malarii, gen nie musi działać natychmiast. Może być również wyposażony w rodzaj „przełącznika” zwanego „promotorem”.^[40] Ten przełącznik genetyczny może zostać włączony lub wywołany przez coś, co nazywa się efekтором, być może rzadką, ale nieszkodliwą substancją chemiczną.

W ten sposób mogłem najpierw po cichu zainfekować całą populację pożądanym genem, a następnie, gdy większość osobników zostanie zarażona tym genem, poprzez zastosowanie efektorowej substancji chemicznej, aktywować pożądaną gen. Skutkiem może być to, że po aktywacji genu populacja staje się bezpłodna w pożądanym czasie lub gen wytwarza w organizmie toksyczne substancje, które zabijają w krótkim czasie.

Można też wyobrazić sobie użycie tej metody, jak w ostatnim filmie o Jamesie Bondzie, ze śmiercionośnym, designerskim

wirusem.[41] **Broń biologiczna zaprojektowana w taki sposób, aby trafiała tylko w bardzo konkretne osoby. To ludobójstwo w najlepszym wydaniu i mokry sen wszystkich eugeników i neonazistów.**

Inni również będą chcieli bawić się w Boga i wprowadzać geny do populacji, która, jak się uważa, robi coś pożytecznego. Ale nawet to byłoby nieodpowiedzialne i aroganckie. Niezliczone zewnętrzne wpływy środowiska naturalnego decydują o tym, czy gen ma sens, czy nie, ale nie Bill Gates i Klaus Schwabs tego świata z ich ograniczonym horyzontem myślowym. Nie chcę nawet mówić o nieprzewidywalnych reakcjach krzyżowych między poszczególnymi genami. Zobaczmy jednak, jakie myśli krążą wśród transhumanistów Światowego Forum Ekonomicznego (WEF) na ten temat:

Cytat z Klausa Schwaba:

„Jedną z cech charakterystycznych czwartej rewolucji przemysłowej jest to, że nie zmienia ona tego, co robimy, zmienia to, kim jesteśmy.”[42]

Zaraz potem wymienia jako przykład edycję genetyczną. Klaus Schwab kontynuuje:

„To ty się zmieniasz. I oczywiście ma to duży wpływ na twoją tożsamość”.[43]

A potem był dr. Yuval Noah Harari.[44] Możesz o nim przeczytać na jego własnej stronie internetowej:

„Prof. Yuval Noah Harari jest historykiem, filozofem i autorem bestsellerów Sapiens: A Brief History of Humankind, Homo Deus: A Brief History of Tomorrow, 21 Lessons for the 21st Century i Sapiens: A Graphic History. Jego książki sprzedały się w ponad 35 milionach egzemplarzy w 65 językach, a obecnie jest uznawany za jednego z najbardziej wpływowych intelektualistów publicznych na świecie. Harari urodził się w Izraelu w 1976 roku i otrzymał tytuł doktora. z Uniwersytetu Oksfordzkiego w

2002 r. i obecnie jest wykładowcą na Wydziale Historii Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.”[45] (tłumaczenie automatyczne)

Podobno bardzo skromny człowiek. Na dorocznym spotkaniu Światowego Forum Ekonomicznego Klausa Schwaba (WEF) w 2018 r. przedstawił na scenie przed dużą publicznością:

„Dane mogą umożliwić ludzkim elitom zrobienie czegoś jeszcze bardziej radykalnego niż tylko ustanowienie cyfrowych dyktatur. Dzięki hakowaniu organizmów elity mogą zyskać moc samodzielnego kształtowania przyszłości życia. Ponieważ jeśli raz możesz coś zhakować, zwykle możesz to zaprojektować.”

[...]

„W przeszłości wielu tyranów i rządów chciało to zrobić, ale nikt nie rozumiał wystarczająco dobrze biologii. I nikt nie miał wystarczającej mocy obliczeniowej i danych, by włamać się do milionów ludzi. Ani Gestapo, ani KGB nie mogły tego zrobić. Ale wkrótce przynajmniej niektóre firmy i rządy będą mogły systematycznie hakować wszystkich.”

[...]

„A jeśli rzeczywiście odniesiemy sukces w hakowaniu i manipulowaniu życiem, będzie to nie tylko największa rewolucja w historii ludzkości. Będzie to największa rewolucja w biologii od początku życia cztery miliardy lat temu. Od czterech miliardów lat nic fundamentalnego się nie zmieniło.”

[...]

„Nauka zastępuje ewolucję przez dobór naturalny ewolucją przez inteligentny projekt. Nie inteligentny projekt jakiegoś boga ponad chmurami, ale nasz inteligentny projekt i inteligentny projekt naszych chmur danych, chmura IBM, chmura Microsoftu, to są nowe silniki ewolucji.”

[...]

„Mój mózg, moje ciało, moje życie. Czy należy do mnie, do jakiejkolwiek firmy lub rządu? A może ludzki kolektyw?”[46][47]

Harari powiedział również w wywiadzie opublikowanym 29 października 2020 r. na kanale YouTube Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie:

„Dzisiaj dysponujemy technologią umożliwiającą hakowanie ludzi na dużą skalę. [...] W tym czasie kryzysu trzeba podążać za nauką. Często mówi się, że nigdy nie należy pozwolić, aby dobry kryzys poszedł na marne.”[48]

W innym wywiadzie mówił:

„Nadzór: ludzie mogą spojrzeć 100 lat wstecz i zobaczyć w epidemii koronawirusa moment, w którym rozpoczął się nowy reżim nadzoru. W szczególności inwigilacja pod skórą”.[49]

Komik z kanału YouTube „AwakenWithJP” zastanawia się, dlaczego nikt nie powstrzymuje prof. Yuvala Noah Harariego. Przecież ujawnia on cały plan publicznie.

Mam na to odpowiedź: Profesor może to bez problemu wyrazić, bo jest absolutnie pewne, że nie będzie krytycznych pytań ze strony mass mediów. Środki masowego przekazu nie donoszą o tym, a ogromna większość ludności świata nigdy nie dowie się, co zamierza z nimi zrobić. Nie będą posiadać niczego, nawet siebie, i będą szczęśliwi i nieskończenie głupi.

Markus Fiedler, Tłumaczył: Paweł Jakubas

Źródła :

1.

<https://apolut.net/eine-welt-voller-versuchskaninchen-von-markus-fiedler/>

<https://archive.fo/bCGvQ>

2.

<https://newsrescue.com/shrink-the-worlds-population-secret-2009-meeting-of-billionaires-good-club-gates-soros-buffet-bloomberg-rockefeller-cnns-ted-turner-etc/>

<https://archive.fo/wip/HhIrK>

3. John Harlow, LA: Billionaire club in bid to curb overpopulation. In: The Sunday Times. 24.5.2009.

<https://www.thetimes.co.uk/article/billionaire-club-in-bid-to-curb-overpopulation-d2fl22qhl02>

<https://archive.fo/wip/xijcN>

<https://archive.fo/RAwFf>

<http://www.pbble.com/Times-BillionaireClubInBidToCurbOverpopulation.pdf>

<https://archive.fo/wip/asgpg>

4. Robert Frank: Billionaires Try to Shrink World's Population, Report Says. In Wall Steet Journal. 26.5.2009.

<https://www.wsj.com/articles/BL-WHB-1322>

<https://archive.fo/wip/lEM0r>

<https://archive.fo/a5zJ9>

5. https://de.wikipedia.org/wiki/Georgia_Guidestones

https://de.wikipedia.org/w/index.php?title=Georgia_Guidestones&oldid=220392632

Wikipediaartikel vom 20. Februar 2022 um 08:26 Uhr.

<https://archive.ph/wip/ZORVt>

6.

<https://www.wired.com/wp-content/uploads/archive/images/multim>

edia/magazine/1705/Wired_May_2009_Georgia_Guidestones.pdf

Norman Investigativ: Georgia Guidestones – Countdown zum Great Reset?

7.

https://www.wired.com/wp-content/uploads/archive/images/multimedia/magazine/1705/Wired_May_2009_Georgia_Guidestones.pdf
Seite 39

Norman Investigativ: Georgia Guidestones – Countdown zum Great Reset?

8.

<https://apolut.net/eine-welt-voller-versuchskaninchen-von-markus-fiedler/>

Jaques Attali (1981): La médecine en accusation. In: Salomon, Michel (1981)(Hg.): L'avenir de la vie. Paris: Éditions Seghers, S. 273f. Übersetzung und komplette Originalquelle hier zu lesen:

Alternativ-Link:

<https://web.archive.org/web/20210426173548/https://straight2point.info/the-1981-michel-salomon-jacques-attali-interview/>

9. Michael Hüter: Die Überbevölkerungs-Hysterie. 9.6.2019

[Die Überbevölkerungs-Hysterie – apolut.net](https://apolut.net)

<https://archive.fo/wip/nH8t5>

10. Marc Frey: Experten, Stiftungen und Politik – Zur Genese des globalen Diskurses über Bevölkerung seit 1945. In: Zeithistorische Forschungen, Heft 1-2. 2007. <https://zeithistorische-forschungen.de/1-2-2007/4477>

<https://archive.ph/wip/s02G2>

11. Ebd.

12. A.a.0. Marc Frey, Zitat, Hervorhebung durch den Autor:

„Der Diskurs über Bevölkerung, dessen Argumentationsstränge sich bis ins 17. Jahrhundert verfolgen lassen, beruhte nach 1945 auf drei unterschiedlichen, aber miteinander verknüpften biopolitischen Vorstellungskomplexen und Theorien.¹⁰ Dabei handelte es sich erstens um die Theorie des englischen Predigers Thomas Malthus bzw. um den Malthusianismus; zweitens um die Eugenik; und drittens um die Theorie des „demographischen Übergangs“.“

13. A.a.0 Marc Frey.

14. <https://www.ippf.org/>

<https://archive.ph/wip/Ps077>

15. Ebd.

16. A.a.0 Marc Frey.

17.

<https://www.profamilia.de/angebote-vor-ort/rheinland-pfalz/beratungsstelle-trier/verhuetung-und-familienplanung>

<https://archive.ph/wip/30zB0>

Pro Familia distanziert sich selbst von den rassistischen Ansichten der Gründerin Margaret Sanger.

Siehe:

https://www.profamilia.de/fileadmin/profamilia/verband/Margaret_Sanger.pdf

Allerdings gilt es zu bedenken, dass die Organisation „pro familia“ Gründungsmitglied der IPPF im Jahr 1952 war. Ist denen damals das Problem mit Frau Sanger nicht aufgefallen?

Auch ist die Person Prof. Dr. Dr. Hans Harmsen erwähnenswert. Er war Ehrenpräsident von pro familia. Es gab Kritik an ihm wegen seiner Tätigkeit als „Sozialhygieniker“

während der Nazizeit.

https://www.researchgate.net/profile/Michael-Altmann-2/project/Institutionalism-Role-of-NGO-in-Germany-since-1945/attachment/589f006a82999c6730822ea9/AS:442805668585472@1482584506834/download/H0+Institutionelle+Beratung+nach+1945+mit+Satzungen_2016-11-29.pdf

Siehe auch:

https://www.dgsmp.de/100-jahre/CD_DGSMP/PdfFiles/Biografien/Harmsen.pdf

Hier geht es aber auch weniger um Rassismus, sondern um das Stichwort Bevölkerungskontrolle, also letztendlich die Dezimierung der gesamten Menschheit, nicht nur einzelner Ethnien. Das Stichwort Rassismus greift da zu kurz. Bezüglich „Bevölkerungskontrolle“ konnte ich bisher keine distanzierenden Äußerungen von pro familia finden.

Die Positionierung der IPPF und von pro familia wird in folgenden Artikeln ebenfalls kritisch diskutiert:

<https://de.catholicnewsagency.com/story/planned-parenthood-gibt-rassistisches-vermachtnis-der-grunderin-zu-6636>

<https://www.die-tagespost.de/politik/die-abtreibungslobby-woelfe-im-schafspelz-art-211184>

https://at.wikimannia.org/Pro_Familia

18.

<https://www.profamilia.de/angebote-vor-ort/baden-wuerttemberg/beratungsstelle-waiblingen/angebote-fuer-schulen-und-institutionen>

<https://archive.fo/wip/rSMwR>

19. <https://www.profamilia.de/themen/schwangerschaftsabbruch>

<https://archive.ph/wip/BTUrf>

20.

<https://www.deutschlandfunk.de/mein-bauch-gehoert-mir-100.html>

21.

https://www.profamilia.de/fileadmin/profamilia/verband/pro_familia_Fachtagung_2019.pdf

22.

https://de.wikipedia.org/wiki/William_H._Gates,_Sr.#cite_note-13

https://de.wikipedia.org/w/index.php?title=William_H._Gates,_Sr.&oldid=216208361

Wikipediaartikel vom 8. Oktober 2021 um 12:26 Uhr.

<https://archive.ph/wip/npH9V>

23. Digitus dei: Bill Gates ist FÜR Völkerreduzierung (ZDF-Lanz). 04.03.2012. https://youtu.be/YsSqW7X_RQ

24.

<https://apolut.net/am-telefon-zur-gekaperten-who-willy-wimmer/>

25. <https://gandhi.bvmd.de/wer-bezahlt-globale-gesundheit/>

<https://archive.ph/wip/tv724>

26.

<https://www.bpb.de/kurz-knapp/hintergrund-aktuell/317830/vor-5-jahren-ende-der-ein-kind-politik-in-china/>

<https://archive.ph/wip/32HmA>

27. Gene-Drive, in der Wikipedia
https://de.wikipedia.org/wiki/Gene_Drive

<https://archive.fo/wip/9Zh4l>

28. Hammond, Galizi: Gene drives to fight malaria: current state and future directions. In: Pathog Glob Health. 2017 Dec;

111(8): 412–423. Published online 2018 Feb 19. doi: 10.1080/20477724.2018.1438880

<https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/29457956/>

<https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC6066861/>

Für WHO-Referenzen siehe Abschnitt „References“, Diese Arbeit wurde von der Bill & Melinda Gates Foundation unterstützt, siehe Abschnitt „Funding“

29.

https://www.wissensschau.de/synthetische_biologie/gene_drive.php

<https://archive.fo/wip/XUyN0>

https://www.wissensschau.de/synthetische_biologie/gene_drive_crispr_vererbung.php

<https://archive.fo/wip/0dSDp>

30. „Annähernd“ auch nur deswegen, weil es noch andere biologische Mechanismen gibt, wie z.B. Crossing Over, die das Vorhaben ab und an durchkreuzen.

31.

https://www.wissensschau.de/synthetische_biologie/gene_drive_malaria_invasive_arten.php

<https://archive.fo/wip/wV0jB>

32.

https://www.etcgroup.org/sites/www.etcgroup.org/files/files/gene_drives_navdanya.pdf

<https://archive.fo/5dlHA>

33.

<https://stillnessinthestorm.com/2020/06/bill-gates-foundation-working-with-darpa-on-gene-editing/>

<https://archive.fo/mbRVY>

34. <https://www.rubikon.news/artikel/die-kriegserreger>

<https://archive.fo/35PXg>

35 .

<https://americanmilitarynews.com/2022/03/pentagon-funding-biolabs-in-ukraine-real-concern-of-pathogen-releases-if-russia-attacks/>

<https://archive.fo/wip/Eetos>

<https://www.foxnews.com/opinion/tucker-carlson-questions-biolabs-ukraine-everyone-asking>

<https://archive.fo/QgPBA>

<https://archive.fo/wpC6x>

[Pentagon Biolabs in Ukraine and the Threat of Ethnic Bio-warfare](#)

<https://archive.fo/wip/p4p6J>

36 .

<https://linkezeitung.de/2021/09/24/us-biolaboratorien-betreibt-das-pentagon-menschenversuche-in-georgien/>

<https://archive.fo/wip/RM4xt>

37 .

<https://www.xn--jrgenbeineke-dlb.de/Themen/Diverse-Themen/Labor-des-Todes>

<https://archive.ph/wip/8nPEv>

38. Mengeles Erben – Menschenexperimente im kalten Krieg

39 .

<https://geopoliticsandempire.com/2022/03/02/dilyana-pentagon-bio-labs-ukraine-eurasia/>

<https://archive.fo/IoGck>

40.

https://biology-pages.info/P/Promoter.html#The_basal_promoter

<https://archive.fo/wip/ypIch>

41.

https://de.wikipedia.org/wiki/James_Bond_007:_Keine_Zeit_zu_sterben

42. <https://www.bitchute.com/video/GMyYNbK1Viqc/>

<https://www.freiewelt.net/nachricht/autor-des-great-reset-ist-transhumanist-und-laeutet-ende-der-gesellschaft-ein-10082796/>

43. <https://www.bitchute.com/video/GMyYNbK1Viqc/>

AwakenWithJP: Is Klaus Schwab the Most Dangerous Man in the World? 05.03.2022

44.

<https://www.ft.com/content/39047667-4204-4915-8e19-6b3a193c071b>

45. <https://www.ynharari.com/about/>

<https://archive.fo/wip/U5En8>

46. <https://www.ynharari.com/wef2018/>

<https://archive.fo/wip/5L0a5>

47.

<https://www.planet-today.com/2022/03/klaus-schwabs-wef-humans-are-now.html>

<https://archive.fo/wip/3isF3>

48. The Hebrew University of Jerusalem Official: Hebrew University's Prof. Yuval Noah Harari on The Era of the Coronavirus: Living in a New Reality. 29.10.2020. Laufzeit

0:28:30

49. Sekundäres Zitat in: AwakenWithJP: Is Klaus Schwab the Most Dangerous Man in the World? 05.03.2022

Kolejne odsłony spektaklu NWO



Po zainicjowaniu wojny na Ukrainie, globalistyczna mafia nie czeka już na jej rezultaty, ale kontynuuje spektakl Nowego Porządku Światowego w formie kolejnych odsłon.

Prezydent Biden podpisał w tym miesiącu rozporządzenie (executive order) o wprowadzeniu do końca 2022 roku tzw. „digital currency”, która zastąpi bezwartościowego dolara. Będzie ona funkcjonować tylko w formie elektronicznej, dającej pełną bankową kontrolę jej wykorzystania przez poszczególnych obywateli, z opcją odłączenia „niepokornych” od tego systemu walutowego, lub jego ograniczenia do wyselekcjonowanych transakcji: ([link](#))

W tym samym czasie antyrosyjskie sankcje Zachodu uderzające głównie w obywateli UE poprzez praktyczne uniemożliwienie importu nośników energetycznych, nawozów sztucznych i zbóż z tego kraju, dają globalistom i ich zausznikom u steru władz idealną wymówkę do siania zamętu i strachu związanego z: załamaniem się łańcucha dostaw (supply chain), niedostatkami żywności i brakiem stabilności energetycznej, które w ostatecznym rozrachunku użyte będą do kolejnej fazy terroru i

ograniczeń swobód obywatelskich. Przy czym „restrykcje sanitarne” i dalsze wmuszanie w obywateli „szczepionek” nie będzie zaprzestane.

O ile kryzys energetyczny może być autentyczny, o tyle „widmo głodu” w Europie posiadającej wysokorozwinięte rolnictwo, będzie tak fikcyjne, jak fikcyjny był i jest covid. O jego fikcyjności oficjalnie poinformowała dziś publikę przedstawicielka Senatu USA, krótkie video z jej wystąpienia tu:

IT'S OFFICIAL – THE US SENATE [TODAY ANNOUNCED THAT CORONA IS A LIE!](#)

Strach i terror nierozzerwalnie z nim związany będzie miał następujące formy:

- * autentyczne problemy sfabrykowane z premedytacją poprzez globalistyczne kliki rządzące naszymi państwami;
- * fikcyjne problemy tworzone wirtualnie na potrzeby bezmyślnego widza „tuby dla idiotów” (idiot tube), jak zwie się telewizja w angielskiej terminologii;
- * kombinacja obu powyższych form.

W dzisiejszym wywiadzie dla Alexa Jonesa z INFOWAR, twórca trybunału norymberskiego II, dr. Reiner Füllmich, najlepiej poinformowany obrońca globalnej praworządności, stwierdza między innymi, że:

- * globaliści planują rozszerzenie obecnej wojny na Ukrainie na całą Europę;
- * ze względu na totalną penetrację globalistycznej agentury, od szczytów władz poszczególnych państw, do ich najniższych struktur, nie ma obecnie innej możliwości, jak budowanie od podstaw niezależnych systemów cywilizacyjnych, które stopniowo zastąpią całkowicie zdegenerowane obecne globalistyczne konstrukcje zarządzania społeczeństwami;

* niepowodzenie powyższego oznaczać będzie koniec Ludzkości, bowiem ostatecznym celem globalistycznej oligarchii finansowej jest zawładnięcie światem poprzez biologiczne unicestwienie Ludzkości i zamienienie wyselekcjonowanych z niej jednostek w „transludzi” odgrywających rolę bezwolnych robotów-niewolników.

* według bieżących szacunków uświadomienie powyższego osiąga już poziom ponad 10% zachodniej populacji, a przy 20% realną stanie się możliwość zneutralizowania globalistycznej oligarchii i odsunięcie jej zauszników do władzy.

* już dziś można zauważyć „pęknięcia” w systemie sądowym niektórych państw, wyrażających się tym, że sędziowie przestają czuć się zastraszonymi, a więc stają się zdolnymi do funkcjonowania w autentycznym systemie wymiaru sprawiedliwości. Z tej też przyczyny, dr. Füllmich i jego współpracownicy zdecydowali się na wniesienie pozwów w kilku pozaeuropejskich sądach, gdzie wspomniane wyżej procesy są najbardziej zaawansowane.

[Wywiad z dr. Füllmich](#) – przejdź do 1:41:30

Należy życzyć dr. Füllmichowi sukcesu i mieć nadzieję, na szerszy rezonans jego działań także w naszej zniewolonej Ojczyźnie!

[Ignacy Nowopolski](#)

Największe kłamstwa (jak dotąd) na temat Rosji i

Ukrainy



Jak wielu z moich czytelników już wie, nie jestem największym fanem Władimira Putina, i to nie bez powodu. Wojna na Ukrainie nie jest tu czynnikiem; chodzi raczej o dwulicowość Putina, a w każdym razie o sposób, w jaki jest on przedstawiany konserwatystom. Pogląd, że Putin jest „antyglobalistą”, krąży w alternatywnych mediach od co najmniej dekady i szczerze mówiąc, nie ma w nim ani grama prawdy.

Nigdy nie wyrzucił Rotszyldów z Rosji, pozwalając no to aby od wielu lat prowadzili w Moskwie operacje bankowe. Putin był bliskim przyjacielem zwolennika Nowego Porządku Świata, Henry Kissingera, jeszcze zanim został przywódcą Rosji – wszystko to zostało opisane w jego autobiografii „Pierwszy człowiek”. Ponadto Putin od wielu lat jest mocno zaangażowany w działalność Światowego Forum Ekonomicznego (WEF), a właśnie w zeszłym roku Rosja przystąpiła do Inicjatywy Czwartej Rewolucji Przemysłowej Klausa Schwaba. Pojawiają się głosy, że chodzi m o to, aby „trzymał wrogów blisko siebie”, ale to tylko dziecinna naiwność. Nikt nie trzyma globalistów blisko, jeśli nie zgadza się z nimi w większości koncepcji.

Tak, WEF powiedziała Putinowi, że jest „niegrzecznym chłopcem” dokonanie inwazji na Ukrainę i Rosja nie jest zaproszana na ich następną dużą konferencję. Jednak WEF zrobiło dokładnie to samo po tym, jak Rosja zaanektowała Krym, a rok później Putin już został ponownie zaproszony. Fałszywe kłótnie między globalistami i ich sojusznikami mają służyć opinii publicznej, a w rzeczywistości nic nie znaczą.

Tak czy inaczej, wojna na Ukrainie mnie nie obchodzi. W tej walce nie ma dobrych stron. Obie strony są marionetkami elitarnych interesów. Skutki dla ludności cywilnej na Ukrainie są niefortunne, ale w najbliższym czasie reszta świata będzie musiała stawić czoła podobnym lub gorszym zagrożeniom z powodu upadku gospodarczego. Moim celem nie jest obrona Rosji, lecz zdemontowanie oczywistej propagandy. A jest powód, dla którego establishment jest tak zainteresowany wzburzeniem opinii publicznej w sprawie Ukrainy.

W ostatecznym rozrachunku wojna na Ukrainie jest niezwykle wygodna dla globalistów. Pomyślmy – w chwili, gdy ich przymusowe szczepienia zaczynają się rozpadać, a ponad połowa świata odmawia paszportów szczepionkowych, nagle następuje inwazja na Ukrainę i wszystko zostaje zapomniane? To tak, jakby ktoś włączył magiczny przełącznik i machina propagandowa mediów głównego nurtu natychmiast się wyłączyła, wszystko naraz. Wojna ze sceptykami szczepionek w większości zniknęła. Nie ma już nacisków na wprowadzenie obowiązku szczepień. Nawet masek w zasadzie już nie ma. Wszystkie ograniczenia, które według autorytarystów były niezbędne do „ratowania życia”, teraz nie mają już znaczenia. Zniknęły, ponieważ nigdy nie miały znaczenia.

Teraz przechodzimy do nowszego, większego rozproszenia uwagi, jakim jest potencjalna III wojna światowa. Zostało to ułatwione przez Putina i rozszerzone przez kraje NATO na sferę konfliktu ekonomicznego, czyli tam, gdzie toczy się prawdziwa wojna. Globaliści przestawili się z wykorzystywania kowida jako pretekstu do inflacji i spadku gospodarczego, na wykorzystywanie Rosji i Ukrainy jako pretekstu do inflacji i spadku gospodarczego. Ponownie, to wszystko jest bardzo wygodne.

W międzyczasie mieliśmy do czynienia z epicką ilością teatru i odwracania uwagi od rzeczywistości na Ukrainie. Chyba nigdy wcześniej nie widziałem, aby propagandowe narracje były realizowane w czasie rzeczywistym na takim poziomie. Mówię tu

o natychmiastowych kłamstwach, które powstają w chwili, gdy na Ukrainie ma miejsce jakiekolwiek wydarzenie i są rozpowszechniane są za pośrednictwem mediów społecznościowych. Dezinformacja rozprzestrzenia się tak szybko, że często nie ma czasu, aby ją przeanalizować przed kolejnym wydarzeniem; i może właśnie o to chodzi. Kiedy opinia publiczna jest bombardowana kłamstwem za kłamstwem, czasem zmieszanym z odrobiną prawdy, nie ma czasu na reakcję ani na myślenie.

Ogólny wydźwięk całej tej sytuacji jest jednak taki, że nie należy myśleć. Wystarczy zaakceptować maksymę, że „Rosja jest zła, Ukraina dobra”. Są nawet Republikanie i fałszywi konserwatyści z tej partii, którzy wzywają do wkroczenia USA na Ukrainę lub przynajmniej do zamordowania Putina. Dlaczego konserwatyści, czy ktokolwiek inny na Zachodzie, miałby być tak bardzo zaangażowany w sprawę Ukrainy, że rozważa się III wojnę światową? Co ten konflikt ma wspólnego z nami? W oczach opinii publicznej nie ma on z nami NIC wspólnego. Niczego.

Aby zrozumieć, dlaczego tak się dzieje, musimy omówić wiele oszustw związanych z sytuacją na Ukrainie oraz wiele hipokryzji, które podważają tezę, że ludzie Zachodu, a zwłaszcza Amerykanie, powinni się angażować...

Zbrodnie wojenne? Inwazja na Ukrainę a inwazja na Irak

Zanim do tego przejdę, muszę powtórzyć, że politycy neokonserwatywni NIE są konserwatystami. Nigdy nimi nie byli i nigdy nie będą. Są fałszywymi konserwatystami, którzy przywdziewają nasze ideały jak kostium, aby infiltrować i wywierać wpływ. Polityczni oszuści, tacy jak John McCain (dobrze, że odszedł), Lindsay Graham, Mike Pence itd. twierdzą, że są po naszej stronie, ale w międzyczasie konsekwentnie wspierają lewicowe i globalistyczne inicjatywy, a wszystko to przy jednoczesnym aktywnym dążeniu do ograniczenia naszych konstytucyjnych praw.

Należy pamiętać, że ci sami neokoni, którzy dziś wzywają do zaangażowania USA na Ukrainie, to ci sami ludzie, którzy 20 lat temu domagali się zaangażowania USA w Iraku i na całym Bliskim Wschodzie. Wiesz, ta „wojna z terroryzmem”, która nigdy się nie kończy i poszukiwania „broni masowego rażenia”, które nic nie dały? Pamiętasz to? Odpowiedzialni za to byli przede wszystkim neokonserwatyści. Nie powinniśmy stracić z oczu ironii, że demonizują oni Putina za jego stosunkowo powściągliwą inwazję na Ukrainę.

Według oficjalnych szacunków sama inwazja na Irak spowodowała śmierć około 200 000 cywilów. Wojna ta nie miała absolutnie nic wspólnego z wydarzeniami 11 września, bronią masowego rażenia czy jakimikolwiek związkami Saddama Husajna z terrorystami. W rzeczywistości nie istniały żadne bezpośrednie powody, dla których USA miałyby w ogóle być w Iraku. A jednak jesteśmy tam do dziś, po agresywnej zmianie reżimu i latach walk, które zniszczyły całe pokolenie Irakijczyków. Czy w odwecie nastąpiło masowe, globalne dążenie do „odwołania” USA? Nie. Właściwie nic się nie stało.

Nawet dzisiaj nie słyszałem, aby któryś z publicystów podniósł kwestię, że oskarżanie Rosji o „zbrodnie wojenne” jest hipokryzją, biorąc pod uwagę inwazję USA na Irak i spowodowane przez nią zniszczenia. Dlaczego nikt o tym nie mówi?

Rosja przegrywa wojnę?

Szczerze mówiąc, uważam, że WSZYSTKIE współczesne siły zbrojne są przeceniane pod względem skuteczności. Poleganie na technologii przeniknęło do nowego etosu wojskowego i uczyniło je miękkimi. Dotyczy to również armii amerykańskiej, która właśnie spędziła prawie 20 lat na wojnie w Afganistanie, mając do dyspozycji najwyższej klasy drony, ale bezskutecznie. Wojsko rosyjskie jest najbliższe USA pod względem przewagi technologicznej, ale myślę, że wielu ludzi naoglądało się zbyt wielu filmów o wojnie i ich oczekiwania co do sposobu przeprowadzenia inwazji są zbyt wygórowane.

Inwazje zazwyczaj nie udają się w ciągu kilku tygodni. To wymaga czasu. Może Rosji się nie powiedzie, ale jest to mało prawdopodobne, a szczegóły na miejscu wskazują na metodyczną wojnę, a nie blitzkrieg.

Na przykład Rosja wyraźnie stara się unikać ofiar wśród ludności cywilnej (przynajmniej w porównaniu z początkową inwazją USA na Irak). Zachowała nienaruszoną znaczną część infrastruktury, w tym sieć energetyczną w wielu częściach kraju, czyli to, co ja bym wziął na celownik w pierwszej kolejności, jeśli mam być szczery co do korzyści strategicznych. Fakt, że Ukraina przez cały ten czas miała internet, nawet bez systemu Starlink Elona Muska, zadziwia mnie. Wygląda to tak, jakby Putin próbował przeciągnąć wojnę.

Zauważmy też, że Rosja operuje wokół większości dużych miast, a nie przez nie. Nie widzę tu raczej działań bezwzględneho Czyngis-chana. Podejrzewam, że narracja „Rosja poniosła klęskę” jest przeznaczona raczej dla zachodniej publiczności, aby dać nam fałszywe poczucie bezpieczeństwa.

Rosja jest odizolowana?

Nie, nie jest. Przynajmniej w tej chwili Rosja nadal ma do dyspozycji wszystkie rynki krajów BRICS. Oznacza to, że Chiny, Indie, Brazylia i RPA (między innymi) nadal prowadzą ożywioną wymianę handlową z Rosją, a rosyjski eksport nadal płynie szerokim strumieniem. W Indiach i Chinach mieszka łącznie 36% ludności świata i istnieje ogromny popyt na rosyjską energię i żywność, więc proszę mi jeszcze raz powiedzieć, że Rosja jest odizolowana i będzie błagać o litość.

Co więcej, Chiny podpisały 30-letni kontrakt na dostawy gazu i ropy tuż przed inwazją Rosji na Ukrainę, a Indie przygotowują obecnie umowę handlową, która wyeliminuje dolara amerykańskiego jako walutę rezerwową. W zasadzie wszystkie zachodnie sankcje przyspieszają upadek dolara i prowadzą do realizacji scenariusza, którego zawsze pragnęli globaliści z

WEF i MFW – nowego globalnego systemu walutowego, który zamierzają kontrolować.

Dlaczego media i Biały Dom twierdzą, że Rosja została odcięta od świata? Ponownie podejrzewam, że ta narracja służy jedynie temu, aby wmówić zachodnim masom fałszywe poczucie bezpieczeństwa. Próbuje się wmówić ludziom, że międzynarodowa „kultura anulowania” działa, podczas gdy kultura anulowania jest w rzeczywistości żalosną i bezsilną strategią stosowaną przez tchórzy, którzy chcą uniknąć prawdziwej konfrontacji, wyobrażając sobie, że mają władzę.

Amerykańskie sankcje na rosyjską ropę powodują wysokie ceny gazu, a winę za to ponosi Putin?

Nie. To twierdzenie to nonsens. Ceny gazu rosły na długo przed inwazją na Ukrainę, a winę za to ponosi głównie Rezerwa Federalna, która nieustannie kreuje pusty pieniądz (*fiat money*) i wydaje biliony na środki stymulacyjne, które zdewaluowały dolara. Każdy ekonomista, który twierdzi inaczej, jest albo idiotą, albo kłamcą, a ja z przyjemnością w dyskusji go obalę.

W grudniu ubiegłego roku oficjalna inflacja w USA osiągnęła 40-letni szczyt. Rosyjska ropa stanowi zaledwie 3% amerykańskiego importu ropy naftowej. Media i Biały Dom nieustannie kłamią na temat skutków sankcji i próbują odwrócić uwagę od Rosji.

Jest jeszcze jedna kwestia, o której media nie mówią zbyt wiele, a mianowicie zależność Europy od rosyjskiej ropy i gazu ziemnego. Jeśli chcesz zobaczyć rzeczywistą inflację cen spowodowaną przez Rosję, pozwól UE zakazać importu rosyjskiej ropy lub obserwuj, jak Putin odcina dostawy. Europa jest uzależniona od rosyjskiej ropy i gazu w około 40% całkowitej produkcji energii. Bez nich nie jest w stanie przetrwać nawet jednego roku. Gdyby Rosja podjęła działania odwetowe i zablokowała eksport energii do Europy, UE musiałaby pozyskiwać

ropę z wielu innych krajów, co drastycznie zmniejszyłoby globalną podaż. Spowodowałoby to gwałtowny wzrost cen gazu, które podwoiłyby lub nawet potroiłyby obecny poziom.

Inflacja żywnościowa i detaliczna jest powodowana przez Rosję?

Również w tym przypadku sankcje tylko pomagają w pogłębieniu kryzysu, ale inflacja osiągnęła historyczne maksimum na długo przed inwazją na Ukrainę. W końcu i tak do tego dojdzie, ale zakłócenia w eksporcie surowców z Rosji i Ukrainy przyspieszają ten proces. Prawdziwym winowajcą inflacji cenowej są bankierzy z Rezerwy Federalnej i ich niekończące się QE [quantitative easing, czyli poluzowanie polityki pieniężnej] oraz puste (*fiat*) środki stymulacyjne. Tworzenie dziesiątek bilionów dolarów z powietrza i wprowadzanie ich do globalnego obiegu jest o wiele większym katalizatorem kryzysu stagflacyjnego niż wojna na Ukrainie.

Na Ukrainie nie ma nazistów?

To zależy od tego, jak definiuje się pojęcie „naziści”. W rzeczywistości istnieje narodowosocjalistyczna partia o nazwie Svaboda, która zajmuje o wiele bardziej znaczącą pozycję w ukraińskim społeczeństwie i polityce, niż wielu ludzi chciałoby przyznać. Oczywiście w dzisiejszych czasach każdy, kto nie zgadza się z dyktatem autorytarnej skrajnej lewicy, jest nazywany „nazistą”, więc to oskarżenie straciło wiele ze swojego znaczenia. Chcę tylko zauważyć, że w 2014 roku media głównego nurtu narzekały na „neonazistów” na Ukrainie i upominały polityków takich jak John McCain za podróż do Kijowa i podanie im ręki.

Unia Europejska zażądała nawet, by rząd ukraiński przestał się wiązać ze Svabodą z powodu ich „rasistowskich, antysemickich i ksenofobicznych poglądów”. Tak więc, niezależnie od tego, czy zgadzacie się z tym, że Svaboda jest podmiotem powiązanym z nazistami, czy też nie, zabawne jest to, że UE i amerykańskie

media są teraz nagle sojusznikami tego samego rządu Ukrainy, który jeszcze w 2014 roku dyskredytowały jako „faszystowski”.

Na Ukrainie nie ma laboratoriów biologicznych finansowanych przez USA?

Tak, są. TO JEST FAKT. Istnienie wielu laboratoriów biologicznych na Ukrainie zostało otwarcie przyznane przez urzędników USA, w tym przez podsekretarz stanu Victorię Nuland. Nuland zaznaczyła również, że laboratoria te nie powinny dostać się w ręce rosyjskie ze względu na niebezpieczne „materiały badawcze”, które się w nich znajdują; powstrzymała się jednak od nazwania ich bronią biologiczną. Otwarcie przyznaje się też, że finansowanie tych laboratoriów przez USA rozpoczęło się za czasów Obamy (podobnie jak finansowanie niesławnego laboratorium biologicznego poziomu 4 w Wuhan w Chinach). Sam Obama zwiedził te obiekty, zanim został prezydentem, i przyznał, że w laboratoriach znajdowały się wirusy wąglika i dżumy.

Argumentem przemawiającym za zaangażowaniem USA w ukraińskie laboratoria biologiczne było to, że te niebezpieczne materiały muszą być odpowiednio zabezpieczone i „chronione”. Nie kupuję takiego wyjaśnienia, ale w każdym razie jest absolutną i niezaprzeczalną prawdą, że na Ukrainie znajduje się wiele laboratoriów biologicznych zawierających materiały, które mogą być użyte jako broń biologiczna, a laboratoria te otrzymywały znaczne środki finansowe od rządu USA. Ilość kłamstw i manipulacji medialnych wokół tej jednej sprawy jest naprawdę imponująca. Najwyraźniej rząd stara się ukryć coś, co wiąże się z tymi laboratoriami.

Czy uważam, że to jest powód, dla którego Rosja najechała na Ukrainę? Nie, wcale nie. Pozostaje jednak faktem, że argumenty Białego Domu i mediów na temat laboratoriów biologicznych są weryfikowalnymi kłamstwami.

Liczy się prawda...

Większość kampanii dezinformacyjnych prowadzonych w mediach i przez polityków, od Białego Domu po neokonów w Partii Republikańskiej, ma oczywiście na celu jedno: uzyskanie poparcia Amerykanów dla wojny z Rosją. Szczerze mówiąc, Ukraina nie jest tego warta. Przesiedlenia uchodźców są smutne, ale wojna w ogóle służy WSZĘDZIE tylko interesom globalistów i pośredników władzy. Nie możemy dać się zwabić fałszywymi narracjami i wykorzystywać naszej empatii.

Zaangażowanie NATO na Ukrainie, w tym zaangażowanie militarne, jest wszechobecne od ponad dekady, na długo przed rosyjską inwazją na Krym. To prawie tak, jakby Ukraina była przygotowywana jako beczka prochu do potencjalnej wojny światowej. Teraz wygląda na to, że globaliści wracają do planu B, desperacko próbując odwrócić uwagę opinii publicznej od zniszczeń gospodarczych. Putin ma w tym swój udział, Ukraina ma w tym swój udział, większość rządów państw NATO ma w tym swój udział. Prawdziwa wojna nie toczy się z Rosją; prawdziwa wojna toczy się z establishmentowymi elitami, które grają po obu stronach konfliktu. Po co poświęcać miliony w bezsensownym, sztucznie wywołanym konflikcie, skoro możemy wyeliminować garstkę żądnych władzy i wreszcie żyć w pokoju?

[Brandon Smith](#)

**Co można przeoczyć gdy
rozprasza cię wojna?**



WHO planuje nowy „traktat pandemiczny” na 2024r.

W grudniu ubiegłego roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła plany „międzynarodowego traktatu o zapobieganiu pandemii i gotowości na wypadek pandemii”.

Według [strony internetowej Rady Europy](#) utworzono „międzyrządowy organ negocjacyjny”, który odbędzie swoje pierwsze spotkanie w przyszłym tygodniu, 1 marca.

Celem jest „omówienie sprawozdania z postępów na 76. Światowe Zgromadzenie Zdrowia w 2023r.”, a następnie przygotowanie proponowanego instrumentu do prawnej implementacji do 2024r.

Nic z tego nie powinno dziwić, wszystkie znaki o tym świadczyły. Jeśli śledzicie sprawy uważnie, prawdopodobnie możecie domyśleć się prawie wszystkiego, co znajdzie się w nowych przepisach.

Dokument zatytułowany *“Multilateralism in times of global pandemic: Lessons learned and the way forward”* [„Multilateralizm w czasach globalnej pandemii: wyciągnięte wnioski i przyszłe rozwiązania”] został [opublikowany przez G20](#) w grudniu 2020r.

Wyszczególnia wszystkie problemy, z jakimi borykały się wielostronne organizacje międzynarodowe podczas „pandemii” [podkreślenie dodane]:

Poszczególne państwa nie są w stanie samodzielnie, skutecznie

zarządzać globalnymi zagrożeniami publicznymi, takimi jak pandemia COVID-19 [...] przezwyciężenie obecnego kryzysu zdrowotnego i odbudowa źródeł utrzymania mogą zostać osiągnięte jedynie poprzez wielostronne działania zarówno na froncie gospodarczym, jak i społecznym [...] **pandemia COVID-19 i jej konsekwencje gospodarcze ujawniły słabość obecnych ustaleń dotyczących współpracy wielostronnej. Organizacje międzynarodowe upoważnione do odgrywania wiodących ról w rozwiązywaniu międzynarodowych kryzysów nie działały skutecznie.**

Następnie proponuje się kilka rozwiązań, w tym...

G20 powinna wzmocnić potencjał Światowej Organizacji Zdrowia. Silniejsza i lepiej reagująca WHO może pomóc społeczności międzynarodowej skuteczniej radzić sobie z pandemią i innymi wyzwaniami zdrowotnymi. Może zapewniać systemy wczesnego ostrzegania i koordynować szybkie globalne reakcje na sytuacje kryzysowe dotyczące zdrowia.

W styczniu 2021r. unijny *thinktank* Foundation for European Progressive Studies [opublikował 268-stronicowy dokument zatytułowany](#) „Reforming Multilateralism in Post Covid Times”, w którym wzywano do „Organizacji Narodów Zjednoczonych ze zwiększonymi kompetencjami i powiązaniami”, zasugerowano przystąpienie UE do Rady Bezpieczeństwa ONZ, i postawiono pytanie:

„Czy suwerenność narodowa jest zgodna z multilateralizmem?”

Kilka miesięcy później Fundacja Narodów Zjednoczonych opublikowała [własną wariację na ten temat](#): „Reimagining multilateralism for a post-Covid future” [„Nowe wyobrażenie multilateralizmu dla przyszłości post-covidowej”].

Następnie, w maju 2021r., Międzynarodowy Panel ds. Gotowości na Pandemię opublikował swój raport na temat tego, jak świat

poradził sobie z Covid, co w niektórych miejscach przypomina dokument G20. Dokonaliśmy [tutaj](#) szczegółowego podziału.

Była premier Nowej Zelandii Helen Clark, przewodnicząca panelu, [powiedziała Guardianowi](#)...

[Pandemia została] spotęgowana brakiem globalnego przywództwa oraz koordynacji napięć geopolitycznych i nacjonalizmu osłabiającego system wielostronny, który powinien działać na rzecz bezpieczeństwa świata”.

Na początku tego miesiąca Komisja ONZ ds. Rozwoju Społecznego [spotkała się po raz pierwszy w 2022r.](#), kładąc nacisk na „Wzmacnianie wielostronności”.

Następnie, 17 lutego, Robert Dworkin z Europejskiej Rady Spraw Zagranicznych opublikował [ten artykuł](#): „*Health of nations: How Europe can fight future pandemics*” [Zdrowie narodów: jak Europa może walczyć z przyszłymi pandemiemi], w którym również wyraża zaniepokojenie „porażkami współpracy międzynarodowej podczas pandemii” i proponuje:

UE powinna połączyć dążenie do reformy i zwiększonego finansowania WHO ze wsparciem dla nowego funduszu na wypadek nagłych wypadków zdrowotnych, nadzorowanego przez reprezentatywną grupę krajów.

I tak dalej, itd, itp... komunikat jest więcej niż jasny.

Jeszcze w [zeszłym tygodniu](#), przemawiając na [panelu podczas Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa](#), szwedzka minister spraw zagranicznych Anne Linde ostrzegła, że „Covid „ujawnił dziury” w porządku międzynarodowym, a ONZ, WHO i UE nie mają wystarczających uprawnień do podjęcia odpowiednich działań.

Wszystkie oznaki od miesiący migają niczym neony: **Nowe międzynarodowe przepisy dotyczące „radzenia sobie z przyszłymi pandemiemi”.**

Wszyscy wiedzieliśmy, że w końcu to nadejdzie. **A teraz mamy harmonogram, który startuje 1 marca.**

Niesamowite, co można niemalże przegapić, gdy rozprasza cię wojna, prawda?

A skoro mowa o wojnie, bardzo ciekawym barometrem będzie postawa WHO wobec Rosji podczas tego procesu. To, czy Rosja wypowie proponowany traktat, czy też zostanie wykluczona z negocjacji, wiele nam powie o tym, jak prawdziwy jest konflikt na Ukrainie i w jakim kierunku dalej pójdzie Wielki Reset.

Rzeczywiście, jeśli sama wojna jest wykorzystywana do dalszego argumentowania, że *„potrzebujemy „silniejszych instytucji wielostronnych” lub „ważnych reform w radzie bezpieczeństwa”*, może to w jakiś sposób ujawnić szerszy plan.

[Off Guardian](#)

Totalitarne oblicza neoliberalnych demokracji



Trwająca od marca 2020 roku globalna epidemia koronawirusa odsłoniła dwie podstawowe prawdy o współczesnym świecie politycznym neoliberalnych demokracji. Miernoty polityczne w roli przywódców państwowych.

Pierwsza to kompromitująca jakość elit politycznych sprawujących władzę wykonawczą i ustawodawczą w większości neoliberalnych państw – od USA i Kanady, przez Niemcy i Francję, aż po Polskę. Elity władzy politycznej tych państw okazały się niezdolne do samodzielnych analiz i decyzji w obliczu niespotykanej wcześniej we współczesnej historii światowej skali zachorowań na wirusa covid-19 oraz nieznanego wcześniej przebiegu choroby i nieznanych sposobach jej zwalczania. Ta niezdolność do kreatywnego rozpoznawania i kreatywnych decyzji zaowocowała bezmyślnością naśladownictwa tego co robi większość oraz podporządkowaniu strategii przeciwdziałania chorobie interesom wielkich światowych koncernów farmaceutycznych z Pfizerem w roli głównej. To one w istocie określały i określają sposoby postępowania rządów, czyniąc ze zwalczania choroby koronawirusa podstawowe zadanie publicznej służby zdrowia i paraliżując jej funkcjonowanie, aż po jej demołowanie, jak w przypadku Polski.

A najbardziej kryminalnym tego skutkiem było zablokowanie poszukiwania i stosowania sposobów leczenia tradycyjnymi środkami przeciwwirusowymi. Jak twierdzi polski lekarz dr Włodzimierz Bodnar , który wyleczył tradycyjnym lekiem przeciwwirusowym amantadyny ponad 8 tys. swoich pacjentów, 80% zmarłych na tę chorobę w Polsce można było uratować. Nie znamy wszakże ilości zmarłych, gdyż liczby podawane przez polski rząd są fałszerstwem, gdyż są to wszystkie osoby zmarłe, u których stwierdzono obecność wirusa. Z szacunków wirusologa Jerzego Milewskiego wynika, że w 2020 faktycznie z powodu koronawirusa dzięki zapaleniu płuc zmarło kilka tysięcy osób, a taką samą liczbę należy przyjąć dla roku 2021. Prawdopodobnie liczba zgonów nie przekroczyła 10 tys., czyli przy stosowaniu klasycznych terapii przeciwwirusowych, ta liczba powinna była prawdopodobnie nie przekroczyć 2 tys. zmarłych.

Tragedią natomiast było to co wydarzyło się dzięki rządowej polityce w polskim systemie opieki zdrowotnej. Zdemolowano ten

system dzięki jego panikarskiemu przedstawieniu na zwalczanie zachorowań na koronawirusa i zawieszeniu oraz cichej likwidacji opieki medycznej dla pozostałych chorób, z chorobami nowotworowymi i kardiologicznymi na czele. Stworzyło to zjawisko dodatkowej nadumieralności na wszelkie inne choroby poza koronawirusowym zapaleniem płuc. Jak się szacuje na podstawie porównań ze zgonami z 2018 i 2019 roku, z tego tytułu w latach 2020–2021 zmarło w Polsce 140 tys. ludzi. Jest to masowe zabójstwo, za które powinni w Polsce być pociągnięci do karnej odpowiedzialności rządzący politycy, na czele z premierem i ministrami zdrowia.

TOTALITARYZM W NEOLIBERALNEJ PRAKTYCE POLITYCZNEJ

Drugą prawdą, którą odsłoniła globalna epidemia koronawirusa były i są autorytarne, aż po totalitarne praktyki rządów krajów neoliberalnych demokracji w walce tą epidemią. I to również od USA i Kanady poczynając, przez Francję i Niemcy, aż Polskę. Nadzwyczajna i nieznana wcześniej sytuacja światowej epidemii stała się uzasadnieniem jaskrawego łamania prawa i podstawowych praw obywateli. Wszystko to odbywało i odbywa się w sterowanej atmosferze paniki i strachu przed masowym zarażeniem, masową chorobą i masową śmiercią. Państwowe bezprawie w skrajnej formie to nakazy zamykania działalności gospodarczej, ograniczanie wolności przemieszczania się i wolności zgromadzeń, aż po nakładanie aresztu domowego kwarantanny bez wyroku sądowego. Było to i jest to jaskrawe łamanie praw wynikających z zapisów konstytucyjnych.

Szczytową formą totalitarnych praktyk państw neoliberalnej demokracji stał się przymus szczepień przeciwko koronawirusowi, od poszczególnych zawodów poczynając, a na całych populacjach dorosłej ludności kończąc. Jest to przymus zaszczepień eksperymentalnymi i niesprawdzonymi co do długotrwałych skutków w badaniach klinicznych preparatami

przeciwkoronawirusowymi. Jest to przymus pomimo występowania tak niepożądanych objawów, jak śmierć zaszczepionych na zakrzepicę. Rządy nazwały te preparaty celowo kłamliwie szczepionkami, choć nie chronią one ani przed zakażeniem, ani przed nosicielstwem, ani przed chorobą, ani przed śmiercią. I to już nawet po trzykrotnym wszczepieniu. Chronią co najwyżej przed gwałtownym przebiegiem choroby, jak twierdzą rządowi eksperci. Choć jakie to ma znaczenie w obliczu groźby śmierci po zaszczepieniu.

Totalitaryzm tego przymusu zaszczepień wynika z traktowania obywateli przez państwo jako całkowicie ubezwłasnowolnione przedmioty społeczne, wobec których samo państwo występuje w roli właściciela ich zdrowia i życia. Obywatele w sprawach swojego życia i śmierci nie mają tu nic do powiedzenia. Są ludzką masą wykonującą decyzje państwa. To bowiem państwo decyduje wyłącznie o ich biologiczny losie, prowadząc w istocie biomedyczny eksperyment na masową skalę społeczną. To jest klasyczna praktyka totalitarna, jakiej doświadczali w życiu codziennym obywatele III Rzeszy Niemieckiej i obywatele Związku Radzieckiego. O ich człowieczym i obywatelskim losie decydowało bowiem wyłącznie totalitarne państwo. Byli masą ludzką dla realizacji celów państwa.

PRZYCZYNY TOTALITARNYCH PRAKTYK POLITYCZNYCH

Powstaje więc zasadnicze pytanie dlaczego w państwach neoliberalnej demokracji parlamentarnej, o demokratycznych konstytucjach i demokratycznych gwarancjach praw ludzkich i obywatelskich, pojawiły się na masową skalę totalitarne praktyki polityczne? Skąd u polityków i w partiach politycznych, dla których hasła i idee demokracji, praworządności i praw obywatelskich, były niemal religią, zjawiły się nagle i niespodziewanie totalitarne praktyki polityczne? Skąd się wzięło totalitarne oblicze neoliberalnej

demokracji – w USA i w Kanadzie, we Francji i w Niemczech, i również w Polsce? A co ważniejsze, jak temu można w praktyce politycznej przeciwdziałać i zapobiegać?

Odpowiedź na to pytanie jest niezwykle trudna i trzeba tu zbiorowego wysiłku intelektualnego, aby dać istotną odpowiedź. A trzeba ją znaleźć, jeśli nie chcemy stać się na dłuższą metę ofiarami nowego totalitaryzmu, tym razem neoliberalnego. I trzeba jej zacząć szukać.

W swej książce „Pomiędzy centrum a peryferiami na progu XXI wieku” z 2013 roku sformułowałem po raz pierwszy prawidłowość socjopolityczną, którą nazwałem prawem Forsytha. Nazwałem ją tak, gdyż Frederick Forsyth jako pierwszy zauważył związek pomiędzy brakiem bezpośredniej zależności polityków od wyborców, a korupcją polityków, co było punktem wyjścia moich analiz. Dodam, iż ten brak bezpośredniej zależności w Polsce był i jest zasadniczo wynikiem partyjnej ordynacji proporcjonalnej, w której posłowie są bezpośrednio zależni od kierownictw swych partii politycznych, a nie od swoich wyborców.

Prawo Forsytha mówi, iż brak w demokracji parlamentarnej bezpośredniej zależności posłów od wyborców, a w konsekwencji słabość tej zależności, aż po jej brak, samych polityków i instytucji sprawujących władzę w państwie, od wyborców, obywateli i całego społeczeństwa, tworzy sytuację, która sprzyja powstawaniu poczucia wyższości społecznej i politycznej u poszczególnych osób i grup sprawujących władzę. Utrzymywanie tego poczucia wyższości skutkuje tworzeniem postaw arogancji i poczucia bezkarności wobec otoczenia społecznego, co jest potwierdzane brakiem odpowiedzialności za swe działania. Stałe poczucie bezkarności i arogancji prowadzi w konsekwencji do sprzyjaniu korupcji, braku praworządności, niekompetencji i nieskuteczności działań grup władzy politycznej.

Prawo Forsytha jest efektem socjologicznej internalizacji,

osobowościowego uwewnętrznienia sytuacji obiektywnego sprawowania władzy politycznej, w warunkach braku kontroli i wpływu na jej posiadanie ze strony wyborców w szczególności, a obywateli i społeczeństwa w ogóle. Sprawowanie władzy to możliwość zmuszania ludzi do zachowań zgodnie z wolą władzy, a niezależnie od woli zmuszanych. Poczucie wyższości społecznej i politycznej u polityków jest tu intersubiektywnym uwewnętrznieniem tej właśnie obiektywnej sytuacji wyższości oraz nadrzędności sprawujących władzę, wobec niższości i podległości nie posiadających ani władzy, ani możliwości jej kontroli. Jest to wszakże tylko stała tendencja, której siła zależy od kontekstu tak kulturowego, jak i osobowościowego polityków. Inaczej to zadziała u Józefa Piłsudskiego, a inaczej u Donalda Tuska.

Moje prawo Forsytha wystarczało do wyjaśniania standardowych sytuacji w zoligarchizowanych demokracjach neoliberalnych, z Polską w roli czołowej. To prawo nie pozwala wszakże na zrozumienie totalitarnych praktyk państw neoliberalnych demokracji okresu światowej epidemii koronawirusa. Rzuca jednak pewne światło na naturę sprawowania władzy i jej konsekwencje.

ZAGADKA STANFORDZKIEGO EKSPERYMENTU WIĘZIENNEGO

Trzeba zauważyć nade wszystko, iż sytuacja globalnej epidemii była i jest sytuacją, która nigdy się jeszcze we współczesnym świecie nie wydarzyła. Politycy i grupy władzy politycznej musieli się z nią zmierzyć przy braku wzorów i standardów jej rozwiązywania. Ta całkowita nadzwyczajność i całkowita nieznajomość sytuacji globalnej epidemii, stworzyła możliwość niestosowania się do już istniejących mniej lub bardziej demokratycznych wzorców, standardów i reguł rządzenia. Stworzyła nieokreśloność w rozwiązywaniu nadzwyczajnej i nieznanej sytuacji epidemii koronawirusa.

Dlaczego jednak politycy skłonni byli i są tworzyć rozwiązania autorytarne i totalitarne w stosunku do własnych obywateli?

Myślę, że naukowa odpowiedź może leżeć w nigdy nie wyjaśnionej zagadce stanfordzkiego eksperymentu więziennego (Stanford Prison Experiment) z 1971 roku. Główny autor tego socjologicznego eksperymentu, Philip Zimbardo, przyznał wprost w jednym z wywiadów prasowych po prawie 40 latach od jego przeprowadzenia, iż jego autorzy nie rozumieją po dziś dzień co tam się stało.

Eksperyment przeprowadzony w 1971 roku na Uniwersytecie Standford w USA polegał na umieszczeniu normalnych i przeciętnych studentów w symulowanym więzieniu i obserwowaniu za lustrem weneckim ich zachowania. Wyselekcjonowaną grupę 24 studentów, najbardziej stabilnych emocjonalnie, podzielono na grupę „strażników” więziennych i grupę „więźniów”, w przystosowanych do roli więzienia piwnicach uniwersyteckich. Eksperyment miał trwać 2 tygodnie, a zadaniem „strażników” było zachowanie porządku niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania eksperymentalnego więzienia.

To, co moim zdaniem było bardzo ważne, a może nawet kluczowe dla przebiegu tego eksperymentu, to fakt, iż „strażników” celowo nie przeszkolono, a więc nie udzielono im żadnych wskazówek do ich zasad postępowania i pozostawiono im pełną swobodę w zakresie ich roli, z wyjątkiem zakazu stosowania kar cielesnych w stosunku do „więźniów”. Sami więc mogli swobodnie dobierać sposoby utrzymania prawidłowego funkcjonowania więzienia.

Już po 6 dniach eksperyment został przerwany, ze względu na narastającą brutalność „strażników”, poniżanie i upokarzanie, aż po znęcanie się nad „więźniami”. „Ostatecznie – twierdzi P. Zimbardo – zakończyłem studium z dwóch powodów. Po pierwsze, dzięki zapisom z kamer widzieliśmy, że strażnicy stają się bardzo brutalni w nocy, kiedy eksperymentu nie obserwowali badacze. Nuda doprowadziła do wyjątkowo poniżających praktyk,

również o charakterze pornograficznym. Po drugie, młoda pani doktor ze Stanforda, przeprowadziła z więźniami i strażnikami serię wywiadów i zdecydowanie przeciwstawiła się wyprowadzaniu więźniów do toalety skutych kajdankami z torbami na głowach i rękami na ramionach współwięźniów. ... sprzeciwiła się kontynuowaniu badań.”

Dodam, iż choć ta grupa „strażników”, która była brutalna aż po sadyzm i stosowała praktyki poniżania i upokarzania „więźniów”, stanowiła tylko 1/3 całości, to ona narzuciła totalitarne wzory i standardy funkcjonowania „więzienia”. Jak twierdził P. Zimbardo – „Strażnicy zdobyli całkowitą kontrolę nad więzieniem i narzucili ślepe posłuszeństwo uwięzionym”. „Więźniowie” zostali całkowicie ubezwłasnowolnieni, aż po odczłowieczenie. „Pod koniec eksperymentu – twierdził P. Zimbardo- więźniowie byli całkowicie zdeintegrowani, zarówno jako grupa, jak i jako jednostki. Nie było żadnej wspólnoty w grupie, a jedynie kilka odizolowanych jednostek starających się przetrwać...”.

Nierozwiązana po dziś dzień zagadka eksperymentu stanfordzkiego to przyczyny dla których eksperymentalnie odgrywane role społeczne przekształciły tożsamości przeciętnych ludzi, czyniąc posiadających eksperymentalnie władzę brutalnymi i okrutnymi, a tych nieposiadających odczłowieczonymi i bezwolnymi. „Po obserwacji naszego eksperymentu tylko przez sześć dni – pisał P. Zimbardo – dowiedzieliśmy się jak więzienie odczłowiecza ludzi, zmieniając ich w przedmioty i budując w nich poczucie beznadziei. A jeśli idzie o strażników, zdaliśmy sobie sprawę jak zwykli ludzie bez oporów zmienili się z dobrego doktora Jekylla w okrutnego pana Hyde’a.

OSOBOWOŚCIOWA

INTERNALIZACJA

TOTALIZACJI WŁADZY NAD LUDŹMI

Sądzę, iż najgłębszy sens tej zagadki nie tkwi w roli więzienia, z podziałem na więźniów i strażników. Nie tkwi nawet w instytucjach totalnych, jak szpitale czy zakłady psychiatryczne, z podziałem na personel i pacjentów. Tkwi w relacji społecznej władzy. Ta eksperymentalna sytuacja jest bowiem posiadaniem władzy całkowitej, wręcz totalnej, przez poszczególne jednostki i ich grupę władzy, która ma pełną swobodę w określaniu sposobów postępowania z ludźmi i grupą całkowicie ubezwłasnowolnioną i podległą. Ten eksperyment pokazał, że pozostawienie pełnej swobody w praktyce sprawowania władzy w stosunku do ludzi i grupy całkowicie pozbawionej możliwości wpływu na tę praktykę, tworzyło totalitarne stosunki między posiadającymi władzę, a podległymi władzy.

Ograniczenie wolności poszczególnych ludzi i całej grupy w postaci eksperymentalnego więzienia, nie było jak sądzę przyczyną totalitaryzacji stosunków i interakcji, a tylko przyczyną ich zbrutalizowania i okrucieństwa, aż po sadyzm. Przyczyną była pełna swoboda w określaniu sposobu zapewniania funkcjonowania więzienia, w warunkach totalnej władzy nad pozbawionymi jakichkolwiek możliwości wpływu na nią jednostkami.

To socjologiczna sytuacja totalnej władzy w relacji do pozbawionych całkowicie wpływu na nią jednostek i grupy, zadecydowała moim zdaniem o głębokich przemianach osobowościowych wśród osób sprawujących tę władzę. To ta sytuacja całkowitej nadrzędności własnej woli oraz całkowitego podporządkowania i podległości innych, została osobowościowo zinternalizowana, wywołując u części z nich brutalność, okrucieństwo i sadyzm w stosunku do podległych ich władzy. Brutalność, okrucieństwo i sadyzm akceptowane, a przynajmniej tolerowane przez pozostałych uczestników takiego sprawowania władzy.

GLOBALNA EPIDEMIA JAKO PRZESŁANKA TOTALIZACJI WŁADZY

Globalna epidemia koronawirusa stworzyła analogiczną sytuację, ponieważ istniejące grupy władzy politycznej w państwach neoliberalnych demokracji uzyskały znaczącą swobodę w tworzeniu nowych sposobów przeciwdziałania epidemii. I fakt sprawowania władzy przy braku kontroli i słabym wpływie na te sposoby wyborców, obywateli i społeczeństwa, uruchomił autorytarne i totalitarne praktyki polityczne u znaczącej części polityków i grup władzy politycznej w państwach neoliberalnej demokracji parlamentarnej. Ich najgłębszą przyczyną społeczną jest moim zdaniem również osobowościowa internalizacja przez sprawujących władzę państwową sytuacji znacząco totalnej władzy w określaniu sposobów przeciwdziałania epidemii. I ta właśnie internalizacja wywołuje u znacznej ich części autokratyczne i totalitarne działania w stosunku do własnych obywateli.

I co ciekawe ten autokratyzm i totalitaryzm jest tym wyraźniejszy i ostrzejszy z im bardziej lewicowo-liberalnymi politykami mamy do czynienia. W Polsce najbardziej zagorzałymi zwolennikami przymusu szczepień jest postkomunistyczna lewica i neoliberalowie z PO, „ludowcy” z PSL, a potem większość PiS. Zdecydowani przeciwnicy tego totalitaryzmu to prawicowi narodowcy z Konfederacji i mniejszościowa frakcja PiS. Prawdopodobnie ta zależność nie jest przypadkowa, acz szkoda czasu i papieru aby ją analizować.

Te autorytarne i totalitarne praktyki polityczne to sygnał alarmowy, że obecne zasady, procedury i reguły neoliberalnej demokracji nie tworzą silnej kontroli politycznej nad grupami władzy w państwie. Jest to sygnał, iż obecna neoliberalna demokracja grozi przekształceniem się w neoliberalny totalitaryzm, również w każdej innej sytuacji nowych globalnych zjawisk i procesów. I jest to powód dla którego należy zacząć analizować i zmieniać te zasady, procedury i

reguły, aby uniemożliwić i obecnie, i w przyszłości pojawienia się totalitarnych praktyk politycznych.

Autorstwo: Wojciech Błasiak

Źródło: Goniec.net

Chiny chcą kontrolować globalny system „paszportów szczepionkowych”



Komunistyczne Chiny [zwracają się do Światowej Organizacji Zdrowia \(WHO\)](#) o pozwolenie na zbudowanie globalnego systemu nadzoru „paszportu szczepionkowego”, który według autorytarnego reżimu mógłby zostać uruchomiony w ciągu tygodnia, gdyby dostali zielone światło.

Komunistyczna Partia Chin już ustanowiła w Chinach system paszportów szczepionkowych, który jest [bezpośrednio powiązany z ich systemem zaufania społecznego](#).

Mieszkańcy Chin, którzy zostali zaszczepieni na koronawirusa z Wuhan (Covid-19), mogą podróżować i prowadzić interesy „normalnie”, podczas gdy ci, którzy nie zostali zaszczepieni, nie mogą wykonywać takich czynności, dopóki nie zgodzą się na zastrzyk.

„Oceny” przyznawane są mieszkańcom Chin na podstawie ich współpracy z agendą reżimu. Jeśli KPCh pochwała twoje zachowanie, otrzymujesz wyższy „wynik”. Jeśli powiesz złe rzeczy o reżimie, Twój wynik się zmniejszy.

Celem Chin jest rozszerzenie tego systemu zarządzania i kontroli na całym świecie. Osoby, które zostaną zaszczepione przeciwko chińskiemu wirusowi, otrzymają „stempel” w paszporcie szczepionkowym, umożliwiający im wejście na pokład pociągów i samolotów, a ci, którzy odrzucają szczepionkę, otrzymają polecenie pozostania w domu.

WHO wyraźnie poinstruowała kraje członkowskie, aby nie konstruowały takiego systemu, ponieważ dostępność szczepionek nie jest jeszcze „sprawiedliwa”. Jednak komunistyczne Chiny przeciwstawiają się WHO i naciskają na globalne przyjęcie swojego systemu paszportów szczepionkowych.

„Chińscy eksperci zauważyli we wtorek, że Chiny mogą pomóc, dzieląc się swoimi doświadczeniami z WHO i zapewniając wsparcie techniczne w organizacji problemu”, donosi *Global Times*, gazeta propagandowa prowadzona przez KPCh w Chinach.

„... Chiny są najbardziej doświadczonym krajem na świecie w stosowaniu systemu kodów zdrowotnych, podczas gdy WHO jest najwłaściwszym organizatorem tej sprawy, aby zapewnić niezależność, uczciwość i bezpieczeństwo danych” – dodał.

Komunistyczne Chiny chcą rządzić światem

Chiny od dawna obserwują, śledzą i naruszają prawa człowieka swoich obywateli, którzy nie mają prawie żadnej swobody poruszania się bez „pozwolenia” ich zwierzchników. Reżim nie chciałby niczego więcej, jak tylko rozszerzyć ten system przymusowej niewoli na wszystkie inne narody na ziemi.

„Jeśli chodzi o technologię, uważam, że chińskie firmy mogą zbudować międzynarodową platformę w zaledwie tydzień” – powiedział komunistyczny chiński „ekspert”, cytowany

w artykule *Global Times* o tym, jak łatwo byłoby zglobalizować system.

„WHO może opracować zasady, procedury i format danych”, mówi dalej ten ekspert, który kieruje grupą zwaną „Information Consumption Alliance”. „Chiny są bardzo chętne do udzielenia wsparcia w zakresie wymiany doświadczeń i technik tworzenia takiej platformy, ponieważ kraj ten ma w tym bogate doświadczenie”.

The *Global Times* twierdzi, że globalny system nadzoru zarządzany przez komunistyczne Chiny w jakiś sposób „gwarantowałby zaufanie publiczne”. W międzyczasie WHO, które jest zaniepokojone tym, co może nadejść dalej, skapitułowało przed większością innych żądań Chin podczas tej „pandemii”.

Stany Zjednoczone już teraz mają przedsmak tego komunistycznego spisku [w mediach społecznościowych](#), gdzie na przykład użytkownicy Facebooka są obecnie szeroko śledzeni i ankietowani oraz otrzymują „oceny” na podstawie ich zachowania w Internecie.

Komunistyczne Chiny naciskają również na Joe Bidena, znanego jako „China Joe”, by uznał reżimową „domową” szczepionkę za „bezpieczną i skuteczną” opcję zgodności z proponowanym globalnym programem paszportów szczepionkowych.

„Chińscy eksperci stwierdzili, że jest bardzo możliwe i praktyczne, aby Chiny rozpoczęły wzajemne uznawanie z krajami, które zatwierdziły chińskie szczepionki, takimi jak Malezja, Singapur i Indonezja”, donosi *Global Times*.

Źródła:

[Breitbart.com](#)

[NaturalNews.com](#)

Artykuł przetłumaczono z [newstarget.com](#)

„Wielki Reset” staje się trendy na Twitterze po słowach Justina Trudeau, że pandemia koronawirusa zapewniła „szansę”



„Wielki Reset” zaczął zyskiwać na popularności na Twitterze po tym, jak kanadyjski premier Justin Trudeau powiedział, że pandemia koronawirusa dała „okazję do resetu”.

Trudeau powiedział to podczas wideo konferencji ONZ we wrześniu, ale te słowa tylko wzbudzają zainteresowanie.

„Odbudowanie lepszego oznacza uzyskanie wsparcia dla najsłabszych, przy jednoczesnym utrzymaniu tempa w realizacji agendy zrównoważonego rozwoju do roku 2030 i celów zrównoważonego rozwoju” – powiedział Trudeau.

„Ta pandemia stała się okazją do zresetowania – to nasza szansa na przyspieszenie naszych przedpandemicznych wysiłków, aby na nowo wyobrazić sobie systemy gospodarcze, które faktycznie zajmują się globalnymi wyzwaniami, takimi jak skrajne ubóstwo, nierówności i zmiany klimatyczne” – dodał.

https://twitter.com/derf_anon/status/1327967377447936001?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1327967377447936001%7Ctwgr%5E&ref_url=https%3A%2F%2Fwww.infowars.com%2Fposts%2Fthe-great-reset-trends-on-twitter-after-justin-trudeau-says-corona-pandemic-has-provided-opportunity%2F

Wielu użytkowników Twittera twierdziło, że „Wielki Reset” to „teoria spiskowa”, mimo że jest to program otwarcie popierany przez Światowe Forum Ekonomiczne i wiele innych elit finansowych i organizacji pozarządowych.

Jak podkreślił były australijski senator Cory Bernardi, „Wielki Reset” to tylko re-branding (zmiana nazwy czy marki) ruchu w kierunku centralizacji władzy i Nowego Porządku Świata.

Bernardi zauważył, że [tzw.] pandemia koronawirusa ułatwiła możliwość narzucenia bardzo podobnego ataku, który technokraci wcześniej starali się uzasadnić pod hasłem zmiany klimatu, a mianowicie zamknięcia gospodarek, zmniejszenia zużycia paliwa i podróży lotniczych, a także ograniczenia swobód obywatelskich i wolności ruchu.

Promując „Wielki Reset”, globalista Światowego Forum Ekonomicznego Klaus Schwab zapewnił, że świat „nigdy” nie wróci do normalności, mimo że przyznał, że koronawirus „nie stanowi nowego zagrożenia egzystencjalnego”.

Obejrzyj poniższy wywiad (ang.) z Jamesem Delingpole, aby zapoznać się z pełnym opisem tego, co właściwie oznacza „Wielki reset”.

Źródło:

[infowars.com](https://www.infowars.com) (strona może nie działać z Polskim IP)